Bibl. Jag.

9420
III

Starzyński Stanisław

ARGEORDNETENHAUS

23/6 907.

Wielmożny Panie Dziekanie!

Omawiałem sprawę Franki z Ćwiklińskim, i nabrałem przekonania, że obojętném jest, jaką drogę Panowie obierzecie. Ćwikliński pojmuje rzecz bowiem jako zupełnie nową habilitacyę, uważając poprzednie usiłowania habilitacyjne kandydata za rzecz odrębną i zakończoną ostatecznie i formalnie odmowną

./.

rezolucyą ministeryalną;
– a teraźniejsze podanie p.
Franki to już rzecz zupełnie
nowa. Sądzę, że formalnie
ma Ćw. słuszność. Skoro to
zaś rzecz nowa, to głównym
i rozstrzygającym momentem
będzie uchwała Wydziału fi-
lozoficznego, bez której habi-
litacya niemoże wogóle dójść
do skutku, i dlatego musi-
cie się Panowie znaleść w
w tem położeniu i musi Wam
być daną sposobność do

powzięcia uchwały i przed-
łożenia Jej ministerstwu.
Łącząc wyrazy wysokiego
poważania pozostaję Wmgo
Pana Kolegi i Dziekana
powolnym sługą

H. Harzyński

Galizien

Hochwohlgeboren

Herrn Prof. Dr. Marian Smoluchowski

Dziekan Wydziału filozoficznego

Lwów

Uniwersytet. ul. Św.

Mikołaja 4

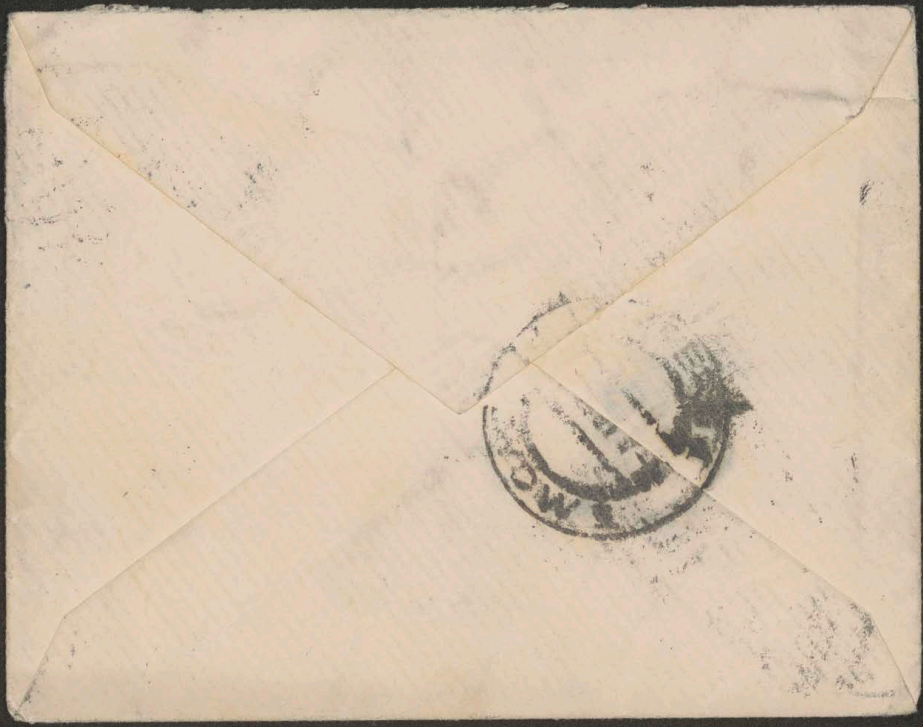

1907?

4

STANISŁAW STARZYŃSKI

Dziękuję serdecznie Szanownemu
Panu Koledze za łaskawe życzenia

UL. AKADEMICKA 11.

5

Lwów 12 Marca 1912
Ul. Akademicka 11

Czcigodny Panie Kolego!

Służyłem Wpanu wczoraj, ażeby imieniem Komitetu redakcyjnego „Gazety Narodowej" prosić jak najuprzejmiej o łaskawe względy dla naszego pisma, i zasilenie go od czasu do czasu artykułem lub fejletonem z dziedziny odkryć, wynalazków lub najnowszych zdobyczy nauk

/.

kowych, względnie ~~kl~~ chował kon-
gresów, zjazdów itp. na polu
nauki, którą Wpan uprawia.
Bylibyśmy bardzo wdzięczni
za takie prace, mniej więcej
raz na miesiąc, jeżeli można,
nam udzielane; oczywiście za
odpowiedniem honorarium.
W nadziei, że Wpan Kolega
nam nie odmówi, łączę wyrazy
wysokiego poważania i kole-
żeńskie uściśnienie dłoni

Stanisław Starzyński

Lwów 25/3 1912
Ul. Akademicka 11

Czcigodny Panie Kolego!

Dziękuję najserdeczniej Wm. Panu za łaskawe przyrzeczenie napisywania czasem czegoś do „Gazety Narodowej"; bardzo sobie cenię tę łaskawość Pańską i proszę wierzyć, że wiemy i rozumiemy dobrze, ile blasku doda naszemu piśmu pomieszczenie od czasu do czasu artykułu przyrodniczego podpisanego Pańskim nazwiskiem.

Z poważaniem
/-

kiem. Zarazem proszę uprzej-
mie, by nam było wolno powołać
się na nie przy układaniu
prospektu na dalsze kwartały.

Jeszcze raz dziękując, łączę
wyrazy wysokiego poważania
i szacunku, z któremi pozostaję
Jego Pana Kolegi i szczerze
oddanym
Kolegą i sługą

H. Harzyński

Nasz naczelny redaktor, Dr.
M. Vogel, zgłosi się do WPana
w sprawie warunków.

9420
III

Staszewski Wacław

odp. 7/X

Dąbrowa 3/X 1915

Szanowny Panie Profesorze!

Zaskoczony przez wojnę w Zagłębiu Dąbrowskim, cały rok wraz z wakacjami spędziłem w roli nauczyciela domowego. Obecnie, ponieważ uczniowie moi poszli do szkoły, jestem wolny i pragnąłbym dalej naukowo pracować. W celu poinformowania się, jak rzeczy stoją, byłem w Krakowie i dowiedziałem się, że Szanowny Pan Profesor wykłady prowadzić będzie, więc i ja słuchać bym Go pragnął. Możeby się chociaż udało skleić jakie konwersatorjum, jeżeliby ilość słuchaczów nie była wystarczająca do słuchania wykładów fizyki

teoretycznej, oddawna przez pana Profesora przysbiecanych. Jakkolwiek finanse moje nie są w ostatnim stanie, nie chciałbym wszelako wyczerpać się do ostatka i korzystać później z dobroczynności, i dlatego ośmielam się prosić Szanownego Pana Profesora o dopomożenie mi w uzyskaniu jakiego dodatkowego zajęcia.

Uprzejmie prosząc o parę słów odpowiedzi, mam zaszczyt załączyć wyrazy głębokiego szacunku

z jakim pozostaję

sługa

Wacław Staszewski

Adres:
Na ręce inżyniera
P. Br. Markiewicza
w Dąbrowie Górniczej
ul. Szosowa № 31.

9420
III

Sternech; [Robert]

13. XI. 94.

8

In Erwiederung Ihrer freundlichen Mittheilung erlaube ich mir, Ihnen bekannt zu geben, daß ich heute (Dienstag) bis 8 Uhr abends in der Bibliothek bin, morgen Mittwoch vormittag von 8 bis 11 Uhr, ~~um 12 Uhr im~~ in der Bibliothek und von 12 Uhr bis 1/4 1 Uhr im math. Seminare. Donnerstag um 12 Uhr im Seminare, nachmittag von 2 bis 8 Uhr in der Bibliothek. Es würde mich sehr freuen, wenn Sie mich in einer der angeführten Stunden besuchen wollten. Mit den besten Grüßen ergebenst

Dr. Sterneck

Bitte zu entschuldigen, daß ich diese schon verbrauchte Correspondenzkarte benütze!

Correspondenz

An

Hochwohlgeboren Herrn

Drd. phil M. R. v. Smoluchowski

in Wien IV

Alleegasse 31.

Nur für die Adresse

WIEN IV/1 4 20 IV 1894 -30-

WIEN IV/1 13 X 94 31

WIEN IV/1 13 X 94 31

9

Ich habe Ihnen vorgestern mitgetheilt, daß ich heute, Donnerstag nachmittag in der Bibliothek bin; dies ist nur aus Zerstreutheit geschehen, da ich vergaß, daß heute Feiertag ist. — Ich bin heute von 4 Uhr nachmittag an, gewiß zu Hause in meiner Wohnung u. würde es mich sehr freuen, wenn Sie mich besuchen wollten. Morgen und Samstag bin ich vormittag (bis 12 Uhr) in der Bibliothek, von 1 Uhr bis abends zu Hause.

Mit den besten Grüßen Ihr ergebener

Dr Sternecke

15.XI.94.

52

CORRESPONDENZ-KARTE

№ 11

Die pneumatischen Expressbeförderung

Ausheben der zu befördernden Correspondenzen aus den Sammelkasten
[illegible] täglich in der Zeit von 7 Uhr früh bis 8½ Uhr abends alle 20 Minuten.

WIEN 2/1 16 10 1 15 X 1894

WIEN 8/1 15 X 1894 9 40 V

An Hochwohlgeboren

Herrn Dr. d. phil. M. R. v. Smoluchowski

Wien IV.

Allengasse 31.

9420
III

[mount]

Stiassny Ed. dr.

Oesterreichische Chemiker-Zeitung

officielles Organ des Vereines Oesterr. Chemiker
mit
Zeitschrift für Nahrungsmittel-Untersuchung, Hygiene und Warenkunde.

Eigenthümer und Herausgeber: Dr. HANS HEGER und Dr. ED. STIASSNY.

Schriftleitung und Verwaltung: Wien, I., Pestalozzigasse Nr. 6.

Telephon Nr. 8648. — Postsparcassa-Check-Conto Nr. 805.591.

Wien, den 10. März 1899

SR. WOLGEBOREN

HERRN DR. SMOLUCHOWSKI Ritter v. SMOLAN

WIEN I. Universität.

Im Besitze Ihres gesch. Elaborates „neuere Untersuchungen über Wärmeleitung in Gasen" für dessen Uebersendung ich Ihnen meinen besten Dank ausspreche, bin ich gerne bereit, die interessante Arbeit in der „Oester. Chemiker-Zeitung" zum Abdruck zu bringen. Immerhin wäre es wünschenswerth dass die Publication nicht unter dem Titel „Auszug aus einem Vortrage" sondern als selbstständige Originalarbeit erschiene.

Ich gestatte mir daher die Anfrage, ob Sie verehrter Herr Doctor die Arbeit bereits anderweitig publicirt haben beziehungsweise ob eine aus Ihrer w. Feder stammende, in den Monatsheften für Chemie, wenn ich nicht irre unter gleichem Titel, publicirte Arbeit, mit der besprochenen identisch ist.

Jedenfalls wäre ich Ihnen für die Uebersendung des erwähnten Elaborates, wie es in den Monatsheften publicirt ist, sehr verbunden.

Ihrer gesch. Rückäusserung entgegensehend, zeichne ich, für Ihre Freundlichkeit im Voraus bestens dankend, mit vorzüglichster

HOCHACHTUNG
ergebenst

Dr. Stiassny

Oesterreichische Chemiker-Zeitung

officielles Organ des Vereines Oesterr. Chemiker
mit
Zeitschrift für Nahrungsmittel-Untersuchung, Hygiene und Warenkunde.

Eigenthümer und Herausgeber: Dr. HANS HEGER und Dr. ED. STIASSNY.

Schriftleitung und Verwaltung: Wien, I., Pestalozzigasse Nr. 6.

Telephon Nr. 8648. — Postsparcassa-Check-Conto Nr. 805.591.

Wien, den 16. März 1899.

SR. WOLGEBOREN

HERRN Dr. Smoluchowski Ritter von Smolan

WIEN IV. Alleegasse 31

HOCHGEEHRTER HERR DOCTOR !

Im Besitze Ihres Geehrten vom 14. ds. Mts. sage ich Ihnen für Ihre freundlichen Mittheilungen besten Dank. Wir werden Ihr interessantes Elaborat sehr gerne in unserem Blatte zum Abdrucke bringen und gestatten uns lediglich das Ersuchen an Euer Wolgeboren zu stellen uns, da wir mit actuellen Elaboraten gegenwärtig ausserordentlich überhäuft sind, eine nicht allzu lange Frist zur Publication freundlichst gewähren zu wollen. Auch gedenken wir, Ihr Einverständnis vorausgesetzt, die Arbeit nicht als Vortrag, sondern als selbstständigen Artikel erscheinen zu lassen. Die Correcturbögen werden Ihnen vor dem Erscheinen zur freundlichen Durchsicht übersandt.

Genehmigen Sie die Versicherung meiner besonderen

HOCHACHTUNG
ergebenst

Dr. Ed. Stiassny

12

Oesterreichische Chemiker-Zeitung

officielles Organ des Vereines Oesterr. Chemiker
mit
Zeitschrift für Nahrungsmittel-Untersuchung, Hygiene und Warenkunde.

Eigenthümer und Herausgeber: **Dr. HANS HEGER** und **Dr. ED. STIASSNY.**

Schriftleitung und Verwaltung: **Wien, I., Pestalozzigasse Nr. 6.**

Telephon Nr. 8648. — Postsparcassa-Check-Conto Nr. 805.591.

Wien, den 18. April 1899

SR. HOCHWOLGEBOREN

HERRN DR. SMOLUCHOWSKI Ritter von SMOLAN

WIEN IV. Alleegasse Nr. 31.

SEHR GEEHRTER HERR DOCTOR!

Wie wir den Tagesblättern entnehmen, beabsichtigen Sie Jhre Lehrthätigkeit im kommenden Semester in Lemberg fortzusetzen, weshalb wir um gütige Mittheilung Jhrer neuen Adresse höflichst ersuchen. Der Abdruck Jhres uns gütigst zur Verfügung gestellten Elaborates, welcher durch eine Reihe von dringenden Publicationen auf Wunsch unseres Vereines länger als uns erwünscht, verzögert worden ist, soll sobald es irgend möglich ist, erfolgen und wir werden uns gestatten, Jhnen den Bürstenabzug an die nunmehr angegebene Adresse zukommen zu lassen.

Genehmigen Sie die Versicherung unserer besonderen Hochachtung

Heger Dr Stiassny

P.S. Gleichzeitig gestatten wir uns die Anfrage, ob die Angabe: „Auszug aus einem am 31 Jänner 1899 i. d. chem.-phys. Ges. geh. Vortrage" wegen der größeren Terminsdifferenz nicht entfallen könnte

I. V.

Oesterreichische Chemiker-Zeitung

Organ des Vereines Oesterr. Chemiker
mit
Zeitschrift für Nahrungsmittel-Untersuchung, Hygiene und Warenkunde.

Eigenthümer und Herausgeber: Dr. HANS HEGER und Dr. ED. STIASSNY.

Schriftleitung und Verwaltung: Wien, I., Pestalozzigasse Nr. 6.

Telephon Nr. 8648. — Postsparcassa-Check-Conto Nr. 805.591.

Wien, den 28.April 1899

SR. WOHLGEBOREN

HERRN DR. R. v. SMOLUCHOWSKI,

WIEN IV. Alleegasse 31.

SEHR GEEHRTER HERR DOCTOR !

Ohne Antwort auf unser vor mehr als Wochenfrist an Euer Wohlgeboren gerichtetes Schreiben gestatten wir uns unsere Anfrage zu wiederholen, an welche Adresse wir den bereits fertig gestellten Bürstenabzug Jhres gesch. Elaborates zu senden haben und ob die Mitsendung des Manuskriptes erforderlich.

HOCHACHTUNGSVOLL

„OESTERREICHISCHE CHEMIKER-ZEITUNG"
WIEN, I., Pestalozzigasse 6

Dr. Ed. Stiassny

Oesterreichische Chemiker-Zeitung

Organ des Vereines Oesterr. Chemiker
mit
Zeitschrift für Nahrungsmittel-Untersuchung, Hygiene und Warenkunde.

Eigenthümer und Herausgeber: Dr. HANS HEGER und Dr. ED. STIASSNY.

Schriftleitung und Verwaltung: Wien, I., Pestalozzigasse Nr. 6.

Telephon Nr. 8648. — Postsparcassa-Check-Conto Nr. 805.591.

Wien, den 2. Mai 1899

SR. HOCHWOLGEBOREN

HERRN DR. SMOLUCHOWSKI, Ritter v. SMOLAN, Docent der Wiener Universität

WIEN.

EUER HOCHWOHLGEBOREN !

Jn der Anlage übersenden wir Jhnen das unserem Blatte freundlichst zur Verfügung gestellte Elaborat zur gefl. Durchsicht, welches wir, falls Correcturen von Nöthen, retour erbitten. Soferne dies nicht der Fall ist, werden wir das Elaborat in der vorliegenden, genau nach dem Manuskripte gesetzten Form zum Abdrucke bringen. Die Zeichnungen werden derzeit clichirt. Die Clichéabdrücke, sowie das Manuskript, stehen Euer Hochwohlgeboren auf Wunsch zur Verfügung.

HOCHACHTUNGSVOLL
DIE SCHRIFLEITUNG DER OE. CHEM. ZTG.

Dr Stassny

9420
III

Stock Jan

Brzeżany 18.1.901. ? 15

Wielmożny Panie Profesorze!

Ogromnie się ucieszyłem, otrzymawszy list od WPana Profesora. Mam konkretny cel przed oczyma. Dziękuję bardzo za obszerny list, za wskazówki i ewentualne dalsze wskazówki. Zaraz naturalnie zabiorę się do rzeczy. Proszę bardzo, o pożyczenie mi Maxwella i Lamba, po które zgłosi się p. Orłowski, o ile nie ma tego w bibl. zakładu jeszcze.

Pozostaję z najgłębszem uszanowaniem

wdzięczny

J. Hoch

17

Brzeżany dnia 24.10.906

Wielmożny Panie Profesorze!

Wprawdzie wiem, że p. Profesor bardzo zajęty, ale dlatego nie będę długo nudził. Miałem i mam szczery zamiar zdawać doktorat, aby mieć doktorat i dostać się jaknajprędzej do Lwowa, aby być zmuszonym do ciągłej pracy naukowej a temsamem czegoś się nauczyć. Zanadto zasmakowałem w robocie, abym miał przestać teraz. Zresztą bez tej roboty życie nie ma celu dla mnie, bo wszystkie t.z. cele za którymi gonitem, już osiągnąłem. Nie mogę marzyć tutaj o pracy doświadczalnej, bo nie ma tu nic, coby było potrzebne: ani miejsca, ani przyrządów, ani gazu, ani prądu. Pozostaje praca teoretyczna. Tematu nie mam do samodzielnego opracowania,

n.p. zagadnienie jakieś do rozwiązania, zresztą nie czuję się tak bardzo na siłach, aby się do czegoś podobnego zabrać. Pozostaje więc tylko, obrobić rzecz znaną. Pracowałem dużo nad dobrem zrozumieniem teoryi Maxwella i elektronów, strawiłem nad tem 1 1/2 roku, a mimo to nie rozumiem tego tak, jak n.p. trygonometryę płaską. Pracuję więc dalej nad tem. Możeby więc przeprowadzić dyskusyę nad obiema teoryami nadto wciągnąć teoryę Webera, i wykazać o ile się różnią, ~~i dlaczego~~ o ile są podobne, i dlaczego teorya elektronów jest, a raczej chce być wyższą od tamtych. Temat jest zdaje mi się dość trudny, aby przy sumiennem opracowaniu mógł liczyć na przyjęcie średnie. Może p. Profesor ma pod ręką inny odpowiedniejsze, może zadanie, z chęcią podejmę się każdego. Równocześnie piszę do p. Zakrzewskiego z prośbą

aby się W. Panowie porozumieli, i wybrali
cośkolwiek i zawiadomili mnie o swem
postanowieniu.

Pozostaję z należnem poszanowaniem

J. Stock

Gimnazyum w Brzeżanach.

Jego Wielmożny Pan

Dr. Maryan Smoluchowski

Prof. Uniw.

we Lwowie

ul. Długosza l. 8

5/100 : 20

1/20

Brzeżany 7.1. 1908. 20

Wielmożny Panie Profesorze!

Proszę mi wybaczyć, że śmiem zaprzątać swoją osobą czas i umysł WPana Profesora. Ważność sprawy usprawiedliwi mnie. –. Wspominałem mianowicie już przy sposobności, że bardzo pragnąłbym zdać doktorat. Pracowałem i pracuję, jak wie o tem WPan Profesor, wytrwale, pokonałem wiele trudności, które nastręczają się przy każdej sposobności na prowincyi, gdzie niema absolutnie nikogo, z kim możnaby się w sprawach fizycznych skomunikować i poradzić. Czuję się przygotowanym, niestety nie mam najważniejszej rzeczy: pracy doktorskiej. Spodziewałem się, że gdy opróżni się posada w II gim. dostaną się do Lwowa, tembardziej że p. Dworski przy sposobności radził mi zdać niem. język. We Lwowie mógłbym naturalnie wziąć się do roboty doświadczalnej. Niestety!

Nad: Jan Stock
w Brzeżanach

LEMBERG 1 LWÓW

Wielmożny Pan
Dr. Maryan Smoluchowski
prof. Uniw. Gołębiego
we Lwowie
ul. Długosza l. 8.

BR. 85 HELLER 85 OESTERR. POST 85 HELLER 85

23
95

Nº 759

Znowu zawiodły nadzieje, gdyż do II gim. na opróżnioną posadę jest przeznaczony jakiś Rusin już od drugiego półrocza. Moje podanie znowu będzie nieuwzględnione. Straciłem nadzieję dostania się do Lwowa w krótkim czasie, a czuję że zapas energii i chęci do pracy musi się wyczerpać bez zachęty i podniety zewnętrznej. Chciałbym więc koniecznie popracować nad pracą doktorską, aby za kilka miesięcy otrzymać tytuł. W lecie bowiem mam zamiar podać się o półroczny lub roczny urlop (na rok 1908/9) i wyjechać, aby świeżych nabrać sił. W Radzie Szkolnej jednak prawie z reguły nie dają urlopu nie-doktorom. Wobec tego bardzo gorącą zanoszę prośbę do WPana Profesora, aby mi raczył w liście wskazać jakikolwiek temat z fizyki, nie krępując się zupełnie tem, że specyalnie zajmuję się pewnym tylko działem. Sądzę, że przy pracy, potrafię zapoznać się z każdą gałęzią na tyle, aby rozwiązać dane zagadnienie mi. W trakcie czytania nachodzą mnie naturalnie różne tematy. Przy bliższem zastanowieniu się jednak i lepszem oczytaniu rezygnuję z nich. Ostatnio n.p. myślałem o tem aby 1) zbadać efekt świetlny dla sproszkowanych warst (kohärer) 2) zjawisko Hall-Lenarda ~~pod wpływem~~ przyczem wolne elektrony powstawałyby pod wpływem naświetlania, teoretyczne zaś 1) promieniowanie pochodzące od elektronu drgającego eliptycznie (zdaje mi się rozwiązane przez Plancka już) 2) Obliczyć w podobny sposób, jak to robi Grot. w „Annalen" z Nr. 8. 1907 r. str. 575. indukcyę magnet. dla różnych ciał obrotowych i t. d. Niestety brak mi odwagi i środków. Dotąd przeczytałem prócz Abrahama, którego wcale dobrze rozumiem (trudności sprawiają mi warunki graniczne) Plancka Wärmestrahlung (obecnie drugi raz), dla odmiany zaś czasem Chwolsona. Nadto pilnie wczytuję się w „Annalen" rozumiem je nieźle, zwłaszcza rzeczy, tyczące się promieniowania, elektronów, Maxw. i t. d. Cohna odesłałem na razie, aby w chwili stosowniejszej wrócić do niego. — Na razie nie wiem, jakie nowe dzieła wyszły, bo stoję zdala od ruchu księgarskiego; Proszę zatem jeszcze o krótką informacyę również w tej sprawie.

Jeszcze raz przepraszam za natręctwo i proszę o łaskawą odpowiedź zostaję z należnem głębokiem uszanowaniem J. Stoj.

Brzeziny 14/2 908. 21

Wielmożny Panie Profesorze!

Dziękuję uprzejmie za nadesłane poprawki.
Założenia, pod któremi ważne jest określenie natężenia pola uzupełniłem jeszcze w tym kierunku, aby oddziaływanie kulki bzowej na pierwszą kulę było znikająco małe. (większa odległość, duży ładunek kuli)
O jonach dodatnich w metalach wspomi=nam tylko jako o odpowiednikach elektro=nów, ale potem wyraźnie zaznaczam, że przez drut przepływają elektrony, a nie mówię nic o jonach dodatnich. — Zamiast

wody użyłem alkoholu, chociaż mimo troskliwych poszukiwań za stałą diel. alkoholu w podręcznikach nie znalazłem jej i nie wiem, ile razy jest większa o K ~~alkoholu~~ bzu. — Nie korzystałem z linii sit elektr. bo musiałbym wprowadzać nowe definicye i abstrakcye, od których i tak roi się moja bazgranina.

Praca doktorska postępuje bardzo leniwie.

Dziękując jeszcze raz za rady i wskazówki pozostaję z należnem głębokiem uszanowaniem

J. Hoch

Jan Stock

Göttingen 19.11.1908. 23

Wielmożny Panie Profesorze!

Pozwalam sobie przesłać trochę wiadomości o mojej robocie w Getyndze. — Przedtem jeszcze kilka zdań o Londynie. Jechałem Tam z trwogą, która była przesadzona nieznajomością języka. Trudno było i ciężko obracać się w tym stoku ludzkim, ostatecznie jednak ocalałem, pozbyłem się trwogi i widziałem wiele. Trzy dni spędziłem na samej wystawie anglo-francuskiej i kędyś ją z wierzchu oglądałem, dziwowałem się w South-Kensington Museum maszynom Watta i Stephensa, prosiłem o natchnienie prochy Newtona, Kelwina w Westminster Abbey, zdumiony byłem szczupłością Izby postów a wspaniałością Izby Lordów, z pierzyn Tower-bridge spoglądałem na las masztów i żórawi i t. d. it. d. A nadewszystko budowałem się porządkiem w komunikacyi

z głębokiem uszanowaniem
Stk.

utrzymywanym jednym palcem policyanta. Słowem widziałem wiele, jak na 2 tygodnie pobytu, oryentowałem się w środkach komunikacyjnych nieźle a co najważniejsze widziałem Londyn i jechałem okrętem przy ślicznej pogodzie. Życie było tanie, miałem pokój w West-Kensington (przedmieście niby) za 5 sh. tygodniowo, śniadanie za 3½ sh. Taniej w Londynie chyba żyć niepodobna na ulicy ładnej, w porządnym pokoiku. Instytutów specyalnie fizycznych nie oglądałem, bo [~~podróżowałem~~] wskutek nieznajomości języka trudno było wywiedzieć się o nie. — W Getyndze życie kosztuje tyle ile we Lwowie. Pokóje (2) z umeblowaniem wprawdzie tylko 150 m. per semestr, ale osobno trzeba płacić za knot, naftę, przyniesienie nafty i t. d. Z cudzoziemców drą, ile mogą. Zaczynam teraz rozumieć, co znaczy polska gościnność: bezinteresowność w przeciwieństwie do niemieckiego wyrachowania.

Pracuję, jak już pisałem nad dyssymetryą zjawiska Zeemana. Dotąd robiłem dla wprawy tylko zdjęcia i pomiary i otrzymywałem już wcale ładne klisze. Jutro zacznę systematyczną pracę. Zdaje się bowiem, że dyssymetrya zależy od nachylenia płaszczyzny polaryzacyi do siatki. Będę więc otrzymywał widmo światła przechodzącego przez siatkę płytki kwarcowej różnej grubości i mierzył dyssymetryę na paśmie w ultrafioletowej części widma Wolframu. Czy znajdę co, nie wiem. — Z wykładów wziąłem Voigt'a: Partielle Differentialgleichungen der Physik i (publice) Interferenz u. Beugung, i godziny wykład Levina (mitory) Radioactivität celem poznania przyrządów. Prof. Voigt wykłada bardzo ładnie, ale trudno; kto nie ma podstaw nie jest w stanie wszystkiego zrozumieć. Obecnie przedstawił rozwiązania równ. $\frac{\partial^2 u}{\partial x^2} = a^2 \frac{\partial^2 u}{\partial t^2}$ metodą Riemanna w zupełnie wyczerpujący sposób. Na „Interferenz"...

zadaje zadania do domu, jak to robił Wan Prof. podczas ćwiczeń. Oczywiście pilnie je rozwiązuję, bo one dają tylko wprawę i pewność w rachunkach. Przed chwilą właśnie skończyłem całkiem ogólnie (dla mnie) zadanie: Jedna połówka soczewki Billeta (przy interferencji) zostaje przesunięta wzdłuż osi; jakie zjawiska interferencyjne powstają? Raz tygodniowo chodzę do Handfertigkeitspraktikum i kuję, hebluję, toczę i t.d. Przydaje mi się to bardzo, sądzę. Podczas świąt będę chodził, o ile pozwolą okoliczności, do szklarza i uczył się wydmuchania szkła. Jest tu taka pracownia artystyczna — szklarska. Można by to robić w Handfertigkeits.., ale szkoda mi tam czasu na to. — Przed tygodniem byli u nas „samodzielnie" pracujący fizycy z Voigt'a na wieczorze. Istna wieża Babel, na której oczywiście nie brakło Japończyka, Finlandczyka, Rumuna, Węgra, Włocha i t.d. Zdarza się to raz na semestr. Ciekawie odbywają się wykłady: zamiast 4 pary po 1 godz., tylko 2 razy po 2 godz. Sądzę, że to praktyczne. — Zostałem

25

Dobromil 25/4 1908.

Wielmożny Panie Profesorze!

Ośmielam się przesłać rachunki, które dotąd nabazgrałem. Naturalnie nie wielką mam nadzieję, aby z nich co było; dlatego proszę uprzejmie o przeglądnięcie i zwrócenie uwagi zwłaszcza na miejsca opatrzone znakiem zapytania. Koniec absolutnie nie przedstawia mi się tak jasno, jakbym sobie tego życzył. Nie wiem bowiem co zrobić z ruchem obrotowym, w jaki sposób czas obrotu związać z drogą przebytą. Co do siły F_x, działającej na kulę, to przeprowadziłem rachunek, bo jest możliwy dlatego $r=0$, i okazuje się, jak to nadmienia Lorentz, równa zeru. — Doświadczenia były

z braku środków na razie zbyt prymitywne, aby można wnioski wyciągać. To jedno da się zupełnie wyraźnie skonstatować, że kula zostaje odepchnięta od ściany, tem bardziej im większy jej promień. O ruchu obrotowym nie na razie pewnego nie mogę powiedzieć. Doświadczenie odbywało się w naczyniu otoczonem ścianami płaskiemi, i w przypadkach prostych łatwo obliczyć wpływ tych ścian — jak to robił Lavenburg — na prędkość Kuli. —

W wtorek będę we Lwowie, aby się poinformować bliżej o prachunkach, różnych wątpliwościach, i zasięgnąć rady Pana Profesora.

Pozostaję z należnem głębokiem poważaniem.

J. Stock.

Brzeżany 30. VI. 1908. 26

Wielmożny Panie Profesorze!

W ostatnim liście pisałem, że dokończenie przyszlę wkrótce. Miałem mianowicie jeszcze obliczyć moment siły całkowany po powierzchni kuli a pochodzący od prędkości drugi raz odbitych od ściany (yz) Wykonałem rachunki aż do całkowania i tu przypomniałem sobie, że zapomniałem odpisać całki $J_{x,7}$, ... $J_{3,7}$ ....,
Wobec tego wstrzymam się z ukończeniem na razie, bo obliczenie tych całek zabrałoby mi dużo czasu i zaczekam, aż WPan Prof. będzie łaskaw nadesłać przez p. Orłowskiego wszystko. Dokończenie jest kwestyą tylko kilku godzin. Proszę zatem nie czekać na dalszą robotę.

Pozostaję z głębokiem uszanowaniem

wdzięczny Stoch.

Dobromil 27.VII.1908. 28

Wielmożny Panie Profesorze!

Otrzymałem już odpowiedź od prof. Voigta z Getyngi. Załączam przysłany mi list. Cieszę się bardzo propozycjami, wymienionymi w liście, bo trafiają mi do najgłębszego przekonania. Myślałem zawsze o pracy z optyki i elektryczności. Oczywiście trudno mi teraz, kiedy znam te prace głównie tylko z książek i to nawet nie specyalnych, wybierać coś konkretnego. Myślę, że po zaznajomieniu się z pracami przede wszystkiem dobiorę jakiś temat. A może już Wam Profesor ma coś gotowego, co wobec

dobrego zaopatrzenia tamtejszego Zakładu mógłbym zrobić ewentualnie. Gdyby tak, to bardzo proszę o poinformowanie. W każdym razie chcę odpisać Prof. Voigtowi, może w tym duchu, że będę pracował nad tematem przez niego wskazanym (zaczekam na odpowiedź WPana Profesora) i że przyjadę już z początkiem października, aby z daną rzeczą teoretycznie się zaznajomić. Prosząc o króciutką odpowiedź

pozostaję z najgłębszem uszanowaniem

Stoch.

30

Jasnie Wielmożny Pan

Prof. Uniwers.

Dr. Marjan Smoluchowski

we Lwowie

ul. Długosza l. 8.

4813 7 k 27

1218

LEMBERG 4 LWOW

Union postale universelle Russie.
Открытое письмо.
POCZTÓWKA.

Połąga 12. VIII. 1911.

Oddawszy, co cesarskiego, cesarzowi (służbą wojskową) wybrałem się z żoną na zwiedzenie ziem Polski. Stawaliśmy w Częstochowie i Warszawie, i dotarliśmy do „polskiej furtki" na morze. Tanio tutaj i swojsko, co zwykle nie chodzi w parze. Wracamy po 10 dniach przez Gdańsk, Poznań, Katowice.

Ślę serdeczne pozdrowienia dla Państwa i zostaję z uszanowaniem

Stocki

Репродукція воспрещена.

Atelier P. Mongird.

ПОЛАНГЕНЪ

31

Wielmożny Pan

Prof. Dr. Maryan Smoluchowski

Zywczańskie 1139

Zakopane

Galicya.

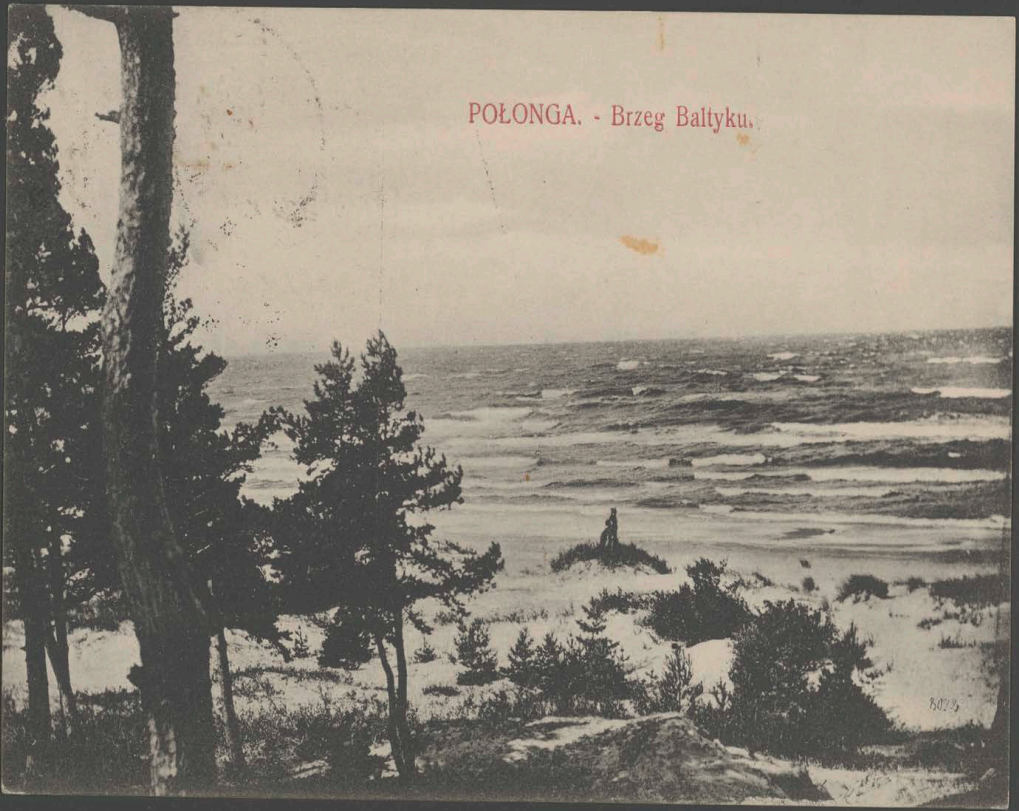
POŁONGA. - Brzeg Baltyku.

W Dobromilu 2.VII. 1912 r.

Wielmożny Panie Profesorze!

W liście wystosowanym do p. Natansona „zaniosłem osobiście jeszcze raz gorącą prośbę" o przyspieszenie korekty i przysłanie jej „jeśli to możliwe" w tym tygodniu. Cytuję mniejwięcej słowa mego krótkiego listu i przeciwstawiam im słowa listu p. Natansona:

„...Jednak życzenie Pańskie .... zdziwiło mnie. Po raz pierwszy zdarzyło mi się, ażeby nam Autor terminu nadesłania korekty przedłużał i to jeszcze kilkodniowy. Tego się nie podejmuję. Do żadnego terminu Akademia się nie zobowiązuje i podobnego postawienia kresty wogóle nie przyjmujemy."

Słusznie też przewidywał Wielm. Profesor, że górna zewnętrzna tekstu polskiego „bez marginesu, gęsto i t.d" wywoła odrazu u p. Natansona. Tak się też stało; jest to widocznie słaba strona p. Natansona i słusznie mojem zdaniem, jak zresztą — po niewczesie — spostrzegam. Nadto „z powodu okropnych germanizmów, błędów gramatycznych i składni" musi być poprawiony.

Odpisałem, że „nie znając toku postępowania w druku karmi, zaniosłem gorącą prośbę", a jeśli przez to kogokolwiek obraziłem, przepraszam bardzo. „Nie miałem tego zamiaru."

Co się tyczy tekstu polskiego, to „przyznaję słuszność" i usprawiedliwiam to nawałem pracy przy końcu roku szkolnego w szkole."

„W końcu proszę, po zanotowaniu swych cennych uwag, przysłać mi rękopis celem przerobienia," (dosłownie) p. Natanson bowiem pisze przy końcu swego listu: „zwrócę go do przerobienia, wskazawszy przedtem, o ile to będzie możliwe, co mnie najbardziej razi".

Boję się jednak czy p. Natanson znowu nie będzie się czuł urażony moim listem, mimo, że starannie unikałem wszystkiego, co mogłoby Mu się nie podobać.

Wobec tego wszystkiego straciłem nadzieję, aby się sprawa pomyślnie dała załatwić przed wakacyami, chyba, że będzie jeszcze jedno posiedzenie po 10tym lipca. Mimo to pracuję nad wykładem, aby być gotowym, gdy godzina wybije.

Z głębokiem uszanowaniem i serdecznem pozdrowieniem

przesyłam list

J. Sroczyński

6 Dobromil 5/VII 1912.r.

Wielmożny Panie Profesorze!

List ostatni dodał, jak zawsze, nieco słuchy wątpiącemu. Przykro mi tylko, że ma WPan Prof. kłopoty ze mną. — Oczywiście chętnie pokryję ewentualne koszty druku, bo znaczne większe znaczenie ma dla mnie zniżka godzin w szkole, której bez habilitacyi teraz - nie otrzymałbym. — Rękopis polski z poprawkami otrzymałem. Proszę nie wyobrażać sobie, że posłałem go p. Natansonowi nie przeglądnąwszy go należycie Kilkakrotnie. I nie ma w nim widnego takiego przeoczenia, któreby było wynikiem mego zaniedbania. Są usterki, czy nawet błędy, które może mają źródło w mej nieznajomości języka polskiego, ale jest i dużo takich, które znajduję we. usprawiedliwienie chyba ... no w chęci kreślenia i poprawiania u p. Natansona. Umyślnie przyniosę rękopis, aby go pokazać. — Dziś z grubsza ułożyłem sobie plan wykładu. —. Przyjadę najpóźniej w poniedziałek rano, tak, że w poniedziałek popołudniu będę mógł złożyć we uszanowanie.

W grób

P. Zakrzewskiemu podziękuję osobiście za dobrą radę,
których ma zawsze pełno w zanadrzu.

Przesyłając serdeczne pozdrowienia
zostaję z wysokim poważaniem
J. Iwaszkiewicz.

W. Lwowie 11/II 1914. 36

Kochany Panie Profesorze!

Dziękuję przedewszystkiem za przysłane mi odbitki, a następnie za trud połączony z czytaniem tekstu. Główny błąd w pracy, któryby jej wygląd zupełnie zmienił, jest w rzeczywistości usterką. Mianowicie $\frac{u}{v} = \frac{9}{2}\left[\frac{k(\varphi_i - \varphi_a)}{4\pi}\right]^2 \frac{\sigma c}{a^2 \delta_0 \mu}$

podczas gdy w tekście z przyzwyczajenia napisałem $\left[\frac{k(\varphi_i - \varphi_a)}{4\pi\mu}\right]^2$ zamiast $\left[\frac{k(\varphi_i - \varphi_a)}{4\pi}\right]^2$

Jeśli się więc rezultat Pana Profesora 200c pomnoży przez $\mu^2 = 4.10^{-4}$, otrzyma się zgodnie z tekstem $\frac{u}{v} = 0{\cdot}08\,c$. Wnioski dalsze pozostają więc nietknięte.

Ubolewania godne błędy w tabliczce 1. poprzedniej pracy (tylko cztery ostatnie kolumny) pochodzą stąd, że pomiary, reprezentowane przez te liczby robione były w dwóch dniach. Drugiego dnia

~~odczytałem~~ znalazłem jednak dla tejsamej zawiesiny przewodnictwo zwiększone w stosunku $\frac{132}{124}$, musiałem więc w tymsamym stosunku zmienić napięcie E. (w czterem ostatnich kolumnach) Przez przeoczenie jednak nie zmieniłem iloczynu $\frac{\alpha_e \alpha_g}{200}$ w tym stosunku. W załączeniu przesyłam odpowiednie daty.

Rozumiem, że we wzorze (II) na str. 133 ma być $\frac{Q_0}{q}$, ale jakoś nie zgadzają się wymiary po obu stronach:

$$E = \frac{k(\varphi_i - \varphi_a)}{4\pi\mu} \cdot \frac{\delta_0 - \delta_c}{\delta_0} \cdot \frac{Q_0}{q} \cdot \frac{V_e}{V_0} \cdot \sigma$$

(według Witkowskiego)

potencyał

$$\frac{\cancel{gr^{\frac{1}{2}}\, cm^{\frac{1}{2}}}}{\cancel{sek}} = \frac{\cancel{gr^{\frac{1}{2}}\, cm^{\frac{1}{2}}}}{\cancel{sek}} \cdot \frac{1}{\frac{\cancel{dyna} \cdot \cancel{sek}}{\cancel{cm^2}}} \cdot \frac{\cancel{dyna}}{\cancel{cm^2}} \cdot \frac{\cancel{sek}}{\cancel{cm}} \cdot \frac{1}{cm^3}$$

Zdaje mi się, że jakiś błąd popełniam, więc pomyślę jeszcze nad tem. —.

9 Czy mam tekst niemiecki jeszcze raz przepisać, czy też odesłać go w tej formie, jaką mi nadał Pan Profesor. Proszę bardzo o rychłą odpowiedź.

2) W końcu jedna drażliwa kwestya: W wydziale, po posiedzeniu, na którem rozstrząsano statut Tow. fizyków i chemików udzielił mi p. Niementowski (bez zapytania się z mej strony) cennej dla mnie wiadomości, iż Komitet org. zaproponował mnie „unico loco" na profesor. fiz. Wskutek tego postanowiłem wziąć urlop ze szkody średniej. Bytbym go dostał i bez tego „pretekstu", ale wstydziłbym się po prostu przyznać się do przemęczenia – w Radzie szkolnej. W poniedziałek poszedłem jeszcze raz do pana Niem. i zapytałem się go, czy pozwoli mi skorzystać z tej wiadomości – wobec mego Inspektora (p. Rembacza). Zgodził się na to. Wobec tego w poniedziałek będę w Radzie Sz. u p. Rembacza i otrzymam przyrzeczenie urlopu. Uspokoiłem przytem,

że spodziewam się wiadomości od p. Profesora, i że ewentualny list pokażę. Tymczasem list dzisiaj otrzymany brzmi dla człowieka, nie wiedzącego o tem że Pan Prof. mniej obiecuje a dużo robi, dość pessymistycznie i trudno mi go pokazać. Dlatego bardzo proszę, o „poufną" wiadomość przeznaczoną dla mnie i p. Rembacza, (o ile to nie ~~[illegible]~~ sprawi Panu Prof. wyrzutów sumienia) mniejwięcej następującej treści zgodnej z rzeczywistością: „Donoszę przy tej sposobności poufnie, że jest Pan „unico loco" proponowany etc. Kiedy Ministerstwo sprawę rozstrzygnie, trudno dzisiaj przewidzieć, choć wszyscy pragniemy, aby zakład ~~był~~ w Październiku zaczął działać."

Bardzo przepraszam, że śmiem i w tych rzeczach trudzić Pan Profesora

Łączę wyrazy głębokiego uszanowania i pozdrowienia

J Stoch

P.S. Oczywiście p. Niementowski jest poinformowany o tem, że udzieloną mi przez Niego wiadomość zakomunikuję P. Profesorowi.

9420
III

Straszewicz Zygmunt

38

KOŁO
MATEMATYCZNO-FIZYCZNE
Warszawa
BRACKA 18 („URANJA").

Warszawa, dn. 21 września 1912 r.

Szanowny Panie Profesorze!

Koło matematyczno-fizyczne w Warszawie ma zamiar urządzić podczas feryi wielkanocnych roku przyszłego, podobnie, jak i w roku bieżącym, szereg wykładów dla nauczycieli szkół średnich (gimnazyum, szkół realnych, technicznych, handlowych) polskich z dziedziny matematyki i fizyki, uczyniliśmy przeto zwrócić się do szan. Pana Profesora z gorącą prośbą o współpracownictwo w tym przedsięwzięciu. Odczyty, według intencyi Koła, powinny mieć na celu doskonalenie nauczania szkolnego wymienionych przedmiotów, a zatym powinny dotyczeć nie tyle nowych badań naukowych, co programów szkolnych i metod nauczania. W roku przyszłym są w projekcie przedewszystkim dwa tematy: 1) o wykładzie zasady zachowania energii w szkole średniej; 2) o wykładzie drugiej zasady ter=

modynamiki w szkole średniej. Każdy z tych odczytów powinien zająć 2 do 5 godzin. Będziemy szczęśliwi, jeżeli Szan. Pan zechce się podjąć tych odczytów albo przynajmniej jednego z nich. Gdyby jednak Szan. Pan wolał obrać jakiś inny temat, związany ze sprawą szkolnego nauczania fizyki, to rozumie się z góry przystajemy. Mamy nadzieję, że Szan. Pan nie odmówi nam swej pomocy w tak doniosłej sprawie, jak doskonalenie szkoły polskiej, która w naszym kraju istnieje w tak niezmiernie ciężkich warunkach. Pozwalamy sobie nadmienić, że Koło gotowe jest ponieść koszty podróży Szan. Pana i wypłacić pewne honorarium, którego wysokość jeszcze nie jest zdecydowana. W oczekiwaniu pomyślnej odpowiedzi pozostajemy z szacunkiem:

Prezes Zarządu: Z Straszewicz

Sekretarz Zarządu: M Grotowski

KOŁO
MATEMATYCZNO-FIZYCZNE
Warszawa
BRACKA 18 („URANJA").

Warszawa, dn. 19 listop. 1912

Szanowny Panie Profesorze!

List Pański z d. 26 z. m. ucieszył nas bardzo i jesteśmy szczerze wdzięczni Sz. Panu za obietnicę przyjazdu. Dzięki współudziałowi Pańskiemu kursy przyszłoroczne będą miały niewątpliwie duże powodzenie, co jest rzeczą wielce pożądaną.

Mamy nadzieję, że przeszkody, wskazane w liście Pańskim dadzą się łatwo pokonać. Przedewszystkiem co się tyczy tematów, to pozostawiamy Panu Profesorowi całkowitą swobodę. Może więc Pan np. poświęcić wszystkie odczyty tematowi pierwszemu (o zasadzie zachowania energii), rozszerzywszy jego ramy, włączając np. w zakres rozważanych spraw pytanie,

w jaki sposób należy korzystać z pojęcia energii i zasady zachowania w elementarnej nauce o zjawiskach cieplikowych, elektrycznych i t. d.; albo może Sz. Pan prócz powyższego obierze jaki inny temat, np. jeden z tematów wykładów wielkanocnych lwowskich, albo może poprostu wygłosi Pan na naszych kursach te same odczyty, co we Lwowie. Decyzyę Pana Profesora akceptujemy z góry.

Pod względem terminu wykładów sprawa układa się bardzo dobrze. Myśmy wprawdzie mieli zamiar urządzić przyszłoroczne kursy w wielkim tygodniu, podobnie jak w roku bieżącym, ale na skutek listu Pana Profesora Zarząd Koła postanowił na ostatniem posiedzeniu przesunąć je na tydzień

świąteczny, a zatem wykłady będą trwały cztery dni od środy do soboty, czyli od 26 do 29 marca włącznie. Mamy nadzieję, że czas ten będzie dla Pana Profesora dogodny.

Prosilibyśmy jeszcze h. Pana o prędką wiadomość o tematach wykładów, a także o nadesłanie krótkiej treści (w kilku wierszach) każdego z nich, gdyż musimy rozpocząć starania o pozwolenie, przy czem wymagana jest treść odczytów. Nadmieniam wszakże, że pomimo zatwierdzenia przez władze treści, można w przyszłości wprowadzać do odczytu wszelkie zmiany, jakie się uzna za stosowne, gdyż pod tym względem, chwała Bogu, nie jesteśmy jeszcze kontrolowani. Prosimy jeszcze o wskazanie, które z wyżej wy-

mienionych dni Sz. Pan wybie-
rze na swe wykłady, i ile mniej
więcej czasu każdy z nich trwać
będzie.

Dziękując serdecznie za przychy-
lenie się do naszej prośby, pozo-
staję z prawdziwym szacunkiem

Z. Straszewicz

41

Koło Matematyczno-Fizyczne w Warszawie, Bracka 18.

„URANIA"

Strakewicz

Wielmożny

Profesor M. Smoluchowski

Lwów.

Długosza 25.

Z. Strakewicz

Warszawa 16 lutego 1918.

Szanowany Panie Profesorze!
Ostatni list Pański wiele nas zmartwił, ale musimy pogodzić się z losem skoro inaczej być nie może. Mamy jednak nadzieję, że w roku przyszłym okoliczności ułożą się pomyślniej, i wykłady Pańskie dojdą u nas do skutku, bo naturalnie nie mamy najmniejszych wątpliwości co do dobrych chęci Sz. Pana i jesteśmy dla nich za nie serdecznie wdzięczni.

Z prawdziwym szacunkiem
Z. Straszewicz

9420
III

Strouhal V.

V Praze 12/11 1903

Vysoce ctěný pane Rollego!

Račte prominouti, že dnes teprve odpovídám na Váš tak velice charmantní list, kterým jste mi opravdovou způsobil radost. Byl jsem ve dnech minulých velice zaměstnán pracemi úřadu rektorského a přípravami k installaci, že mně nebyla volná hodinka, abych mohl s Vámi — písemně — pohovořiti. Velice mne těšil Váš laskavý úsudek

o mé Akustice; byl by to velmi pěkný důkaz vědecké vzájemnosti česko-polské, kdyby o našich knihách vycházely recense i veřejně, tiskem, u Vás, a naopak o Vašich u nás! Já na př. nemám na vysokých školách kollegu experim. fysika, který by mohl autoritativně napsati recensi; ti, kteří zde jako professorové jsou, ti jsou mladí moji žáci.

Dovoluji sobě prosbu, abyste laskavě přijal též mou „Mechaniku", kterou zde přikládám.

Měli jsme zde mezi studentstvem
doby velmi pohnuté. Místnosti
universitní jsou zde tak nevhodné,
že bychom žádného cizince – hosta
do nich neuvedli! Náprava jest
možná jenom novostavbou –
ale obávám se, že při nynějších
politických a finančních poměrech
hned tak k ní nedojde a že
to bída potrvá mnoho ještě
let. Trpí tím studentstvo i
profesoři velice. Mně se roku
1892 líbila písemným výnosem
c. k. Ministerstva Rittu s vyučování
stavbě nového ústavu fysikálního

pro nejbližší čas — ale dnes po
10 letech dosud se nezačalo stavěti!
A v poměrech, v nichž již 20
let žiju, není vědecká seriosní
práce možnou. Pro studenty (jest
jich kolem 70!), pro assistenty
a pro sebe samého mám —
dohromady — dvě laboratoře! (2).
Nyní je vše hotovo — plány — rozpočet
— stavební místo — náklad je povolen,
a přesto se dosud nezačalo stavěti!
Než dosti o tom, — nechtěl jsem
Vás unaviti lamentacemi!

S upřímným kollegialním pozdravem
Váš
Strouhal

v Praze 26/XII

Za velice charmantní list
Váš srdečný dík
a upřímné přání

45

k novému roku 1904
posílá s mnohými
pozdravy V. D. Strouhal.

Meissner & Buch, Leipzig. Künstler-Postkarten Serie 1228. „Stimmungs-Landschaften" Gesetzl. geschützt.

POSTKARTE.

CARTE POSTALE - CARTOLINA POSTALE.

POST CARD.

Vysoce ctěný Pán, p. Dr M. Smoluchowski

Univ. Prof.

Lwów

(Lemberg)

24

PRAHA 1 * PR
25
KAISERLICH KÖNIGLICHE ÖSTERR. POST
HELLER
5 5 5 5
LEMBERG 1
27 4 25

46

REKTOR
C. K. ČESKÉ UNIVERSITY
KARLO-FERDINANDOVY
V PRAZE.

12/2 1904.

Vysoce ctěný pane Kollego!

Opakuji svůj dík – předběžně korr. lístkem vyslovený – za Váš poslední list d.d. 21/XII a za mnohé zajímavé a pro mne důležité poznámky, kteréž jsem v něm nalezl. Kdy budu moci upraviti II vydání „Mechaniky", nevím. Nás Čechů je málo – tedy se i málo exemplářů

prodá – . Teď píši Thermiku jako III díl Experim. Fysiky.

Velmi mne zajímá, že chcete sepsati stručnou Fysiku theoretickou! to by bylo něco také pro naše české studenty! já jsem též toho mínění, aby studující na professuru středních škol měli takové Compendium mathematické fysiky. Oni by pak užívali knihy Vaší!

Mathematicko-fysikalní věci polsky psané čte Čech velmi snadno.

Kdyby vyšly zprávy o mých knihách ve Vašich Časopisech o nichž jste mi psal (Wiadomości mat. fys. ve Varšavě nebo Kosmos ve Lvově), prosím, pošlete mi je k nahlédnutí anebo eventualně otisky nebo výpisky těch referatů. Byl bych za to vděčen.

Přijmeteř pane Rollego výraz
mé zvláštní úcty
a upřímný pozdrav!

Váš

Strouhal

48

REKTOR
C. K. ČESKÉ UNIVERSITY
KARLO-FERDINANDOVY
V PRAZE.

Profesor Dr rytíř Smoluchowski

na universitě

ve

Lvóv

(Lemberg)

Dr V. Strouhal
Clementinum
Praze.

14/4 1905

Vysoce ctěný p. Kollego!

Byl jsem velice dojat Vaší laskavostí, když jsem přečetl Vaše recense o mých knihách. Píšete s tak milou uznalostí a vroucností tak že každý čtenář vycítí přátelský ten interess, s jakou recense jsou psány. Děkuji Vám co nejsrdečněji. Slova Vaše mi spůsobila opravdové potěšení.

Dovoluji též se laskavé zaslání
separátu Vašeho pojednání.

S výrazem zvláštní úcty a
pozdravem upřímným

Váš oddaný

Strouhal.

51

PRAHA

10 HELLER 10

KAISERLICH OESTERR. POST

10 HELLER 10

Wysoce cześny Pan

p. Dr M. Smoluchowski

Prof. Uniw.

Supieńskiego 24

Lwów

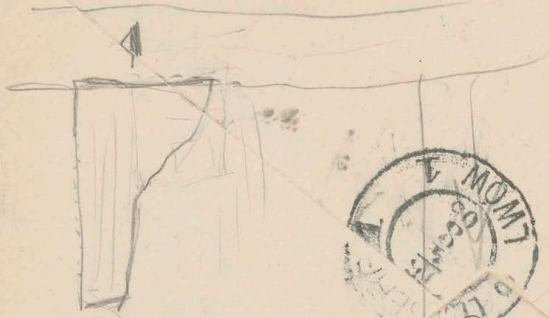

LWOW 1
10 LEMBERG 1
15 10 05

LWOW 1
10 LEMBERG 1
15 10 05

Dr V Strouhal
Clementinum
Praze.

v Praze 23/I 1906

Vysoce ctěný p. Kollego!

Na novém ústavu fysikalním české university má býti umístěno 16 tabulek se jmény vynikajících fysiků různých dob a národů. — Žijící jsou vyloučeni. — Chci aby též bratrský národ polský byl zastoupen. Pomýšlel

jsem na Wroblewskiho.
Ale nechci sám rozhodovati.
Prosím, abyste Vy měl
hlavní slovo. Snad
byste měl jiný návrh.

Prosím, poraďte mi možnoli brzy laskavě.
Jste více kompetentní v
otázce v jistém smyslu
delikatní.

Píše se: Wróblewski?
nebo bez akcentu?

Již napřed můj dík

a srdečný pozdrav!

Váš

ctitel

Strouhal

⊙ 21/6 08

Vysoce ctěný p. Kollego!

Byl jsem velice potěšen Vaším milým dopisem. Tak trochu jsem doufal, že snad Vás nějaká vhodná příležitost přivede do naší Prahy — byl zde sjezd č. přírodozpytců a lékařů, máme zde pěknou výstavu — atd. Byl bych velice potěšen s Vámi se osobně seznati. Prozatím přál bych sobě míti alespoň Váš obraz — a proto

si dovoluji poslati Vám
zde obraz svůj s prosbou
abyste ho laskavě přijal
a mně příležitostně též
svůj milý obraz daroval.

S pozdravem upřímným

Váš

oddaný

Strouhal

56

Nákl. Dr. Kosiner a spol., Praha II., Truhlářská čís. 10.

UNIE. PRAHA.

Dopisnice

Prof. Dr Marcyn rytíř
Smolechowski
Lwów
Długosza 8

Pozdrav z Jubilejní výstavy v Praze 1908.
Pohled s věže pavilonu interieurů.

4/5 11

DOPISNICE.

Besten Dank
für Sie Ihre freundliche
Zusendung Ihrer
Arbeiten und
herzlichen Grüsse
von Ihrem
Ihr ergebenen
Strouhal

Prof. Dr. Maryan R. v.
Smoluchowski
Lwów (Lemberg)
Długosza 8

KAISERLICH-KÖNIGLICHE ÖSTERREICHISCHE POST
5 HELLER 5
1908
1-4. V. 1-5

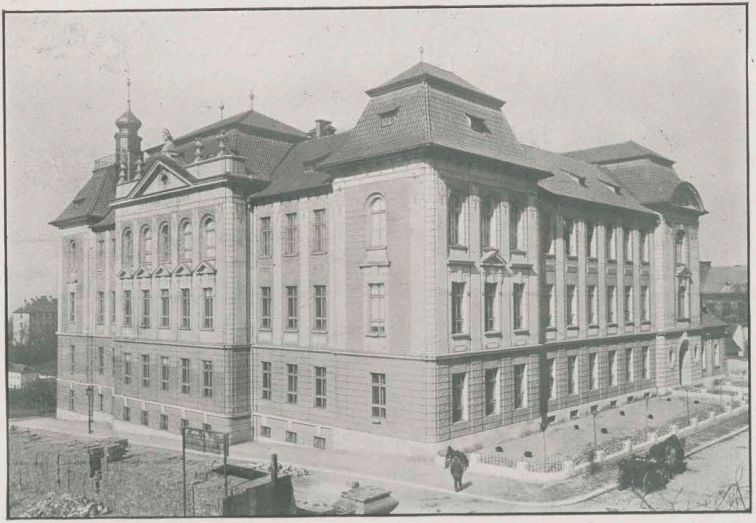

Fysikální ústav č. univ. K. F. v Praze.

9420
III

Strutyński Kazimierz

58

Rotomyja

Wielmożny Panie Profesorze!

Nie mogąc być osobiście u Wielmożnego Pana Profesora dla względów, ode mnie niezależnych, udaję się listownie z prośbą o radę co do mojej dalszej pracy na polu naukowem.—

Złożyłem egzamin nauczycielski w 1903 r. w jesieni. Po egzaminie zabrałem się do pracy. Studyowałem wtedy Boltzmanna kinetyczną teoryę gazów, chcąc tam coś znaleźć, w czembym mógł pracować... Nie mogłem doprowadzić swego studyum do końca; miałem bowiem za wiele pracy

obowiązkowej w gimnazyum, zwłaszcza że musiałem po otrzymaniu stałej posady w Kołomyi niemal cały rok porządkować gabinet fizyczny i chemiczny, bardzo zaniedbany. – Co prawda, przytem zyskałem wiele wiadomości z zakresu fizyki doświadczalnej i nabrałem wprawy w używaniu przyrządów. Skonstruowałem nawet sam niektóre np. do pokazania napięcia powierzchniowego cieczy, transformator Tessli...

Dla pracy jednak teoretycznej rok powyższy był prawie zupełnie stracony. Przeczytałem tylko kilka rozpraw popularno naukowych, Centnerszwera o roztworach, Tołłoczki, i Lorenza... Przestudyowałem

o telegrafii bez drutu i miałem wykład publiczny o tem.

Na prowincyi nie miałem i nie mogłem dostać poważnych dzieł, któreby mię zachęciły do pracy, bo w bibliotece naszego gimnazyum, jeżeli są jakie książki, to z pierwszej połowy XIX w. lub nawet starsze.

Ostatnio czytałem najnowszy tom fizyki Witkowskiego: „Optyka" i wziąłem się do Föppla „Einführung in die Maxwell'sche Theorie." – Uczyłem się też trochę angielskiego języka i już przy pomocy słownika potrafię czytać. –

Cała tedy moja praca redukuje się niemal do zera, bo wszystko robione dorywczo i bez planu. – Udaję się tedy do Wielmożnego Pana

Profesora z prośbą o radę, co mam w najbliższym roku przerobić, jaki obrać kierunek, jaką literaturę.– Na zakończenie mego listu wspomnę jeszcze o tem, że myślałem nad tą sprawą, czyby nie dało się udowodnić istnienie magnesów sztucznych czy naturalnych na podstawie termoelementów, złożonych z żelaza i węgla (stal), w których ciepło Joula znosiłoby się na wzajem. Ale mnie się zdaje, że tu jest wielka trudność.–

Przepraszam za zaprzątywanie swojemi sprawami, ale może ta chwila czasu nie pójdzie na marne. Dziękując z góry już za rady Wielmożnego Pana Profesora, zostaję zawsze z głębokim szacunkiem i poważaniem

wdzięczny uczeń

Kazimierz Strutyński

Jamnica p. Stanisławów dnia 15/8 905

Wielmożny Panie Profesorze!

Przed rokiem pisałem list do Pana Profesora, ale nie otrzymałem odpowiedzi a to z tej, zdaje się, przyczyny, że prawdopodobnie mój list nie doszedł aż do Anglii, gdzie wówczas Pan Profesor przebywał.

O ile przykro mi było, żem doznał zawodu, o tyle wzmaga się moja nadzieja teraz, bo spodziewam się na pewno rady i wskazówek do mojego celu. Jasno postawię kwestyę: chcę pracować dalej na polu fizyki i dostąpić stopnia akademickiego. Zamiłowanie do przedmiotu mam, i w miarę możności – na prowincyi – zapoznaję się z nowymi wynikami, czuję jednak pewne braki, pochodzące stąd, że dotychczas więcej pochłaniała mię kwestya pedagogiczna w gimnazyum a nadto w ubiegłym roku szkolnym ciężka choroba nie pozwalała mi na pracę umysłową. Obecnie po przyjściu do zdrowia, mogę wziąć się znów do pracy, ale chciałbym ją celowo już poprowadzić. – Przyznaję otwarcie, że trudno mi zdecydować się, w jakim pójść kierunku, gdyż każdy dział interesuje mię równo a w kwestyach doświadczalnych muszę liczyć się ze szczupłymi środkami gabine-

tu gimnazyalnego.- Nadmienić jednak muszę, iem sprawił obecnie wagę z czułością 1 mg, dynamo z motorem, dającą 65 Volt i 4 Ampère, baterye akumulatorów (6 komórek), lampkę benzynową Bartelsa, induktor dający iskrę 18 cm z przerywaczem platynowym, zbudowałem sam transformator Tessli, który dobrze funkcyonuje; mam pompę rozrzedzającą dwutłokową, doprowadzającą do 2 cm, dość prymitywny katetometr i sferometr i śrubę mikrometryczną.- Prócz tych przyrządów są inne, służące tylko do doświadczeń szkolnych, a nie nadające się do żadnych, zdaje się, innych doświadczeń, gdyż nie są precezyjne z wyjątkiem Voltmetru Hoffmanna, który również sprawiłem i goniometru.- Po tej dygressyi wracam do rzeczy.- Za czasów akademickich najbardziej zajmowała mię termodynamika a zwłaszcza teorya kinetyczna, ale potem, co Boltzmann napisał, trudno, zdaje się zdobyć się na coś oryginalnego.-

Dlatego też proszę Pana Profesora o wskazówki co do kierunku, w jakim np. warto by było popracować. Mając na ten rok szkolny około 1000 K zasiłku na gabinet, mógłbym z tego skorzystać w celu sprawienia odpowiednich przyrządów, ewentualnie potrzebnych do doświadczeń.- Zbadanie spółczynnika Poiseuille'a dla gazów byłoby może niezłe, ale nie wiem czy nie potrzebaby sprawić do tego specyalnej pompy rozrzedzającej, któraby była zbyt kosztowną jak na środki gimnazyalne.- Zdaję się tedy zupełnie na to, co Pan

Profesor raczy mi poradzić, widzę z góry, że rzecz będzie jak najlepsza. –

Kończę, tymczasem wyrazy wysokiego poważania zawsze zachowuję

Kazimierz Strutyński

Kołomyja dnia 23go października 1906

62

4 XI 1906

Wielmożny Panie Profesorze!

Spiesząc z odpowiedzią na zadane pytanie, muszę przedewszystkiem podziękować, że Pan profesor zajął się moją sprawą...

W gimnazyum istnieje wodociąg, ale nie w gabinecie fizyki, tylko że ta woda jest niemożliwą do żadnego użytku, chyba do mycia podłogi... Zawiera tyle soli wapniowych, iż wystarczy, by woda ta posta-

ta kilka godzin we flasce
przeźroczystej, by z niej zrobić
zupełnie matową.- Wody tej
nie używam wcale do żadnych
doświadczeń; do picia też muszę
wozić skąd inąd.- Wobec tego
zdaje się, że niewielka korzyść
z wodociągu tem bardziej, że
nie ma go w gabinecie a tylko
jest on na użytek Teryana.
Jeżeli jednak koniecznie trzeba było-
by użyć aspiratora, to będzie może
można skorzystać z urządzenia
do oziębiania motoru benzy-
nowego.- Wprawdzie nie będzie
w zbiorniku zbyt wiele wody
ale przecie na niedługi

czas wystarczyć może.

Kończąc, kreślę się z głębokiem szacunkiem i poważaniem

Kazimierz Stróżyński

Kołomyja 4 listopada 1906

P.s. Urządzenie do oziębiania jeszcze nie jest dokonane, ale to jest kwestya tylko kilku tygodni

9420
III

Studziński Cyryl

Jaśnie Wielmożny

Panie Dziekanie!

Proszę łaskawie przyjąć plan wykładów na letni semestr. Przepraszam za opóźnienie. Jeździłem na dwa dni do chorego ojca i nie mogłem wcześniej go oddać. Na dzisiejsze posiedzenie będę starał się przybyć, przeto proszę uważać mnie za obecnego.

Łączę wyrazy czci

12/XII 1906 r. Studziński

bliższem posiedzeniu.

65

Łączę wyrazy prawdziwego
poważania

28/VI 1907 r.

Cyryl Studziński

ul. Skarbkowska l. 4.

Wielmożny Panie Dziekanie!

Gdyby Pan Dziekan uważał za kolizyę przedmiotów moje godziny gramatyki i wykład prof. Kallenbacha, to proszę łaskawie zmienić moje godziny zamiast we środę od 4-6 na godz. od 6-8.

Ja umyślnie wybrałem te godziny, gdyż przypuszczam, że prof. Kolessa wykładać nie będzie, a wtenczas wziąłbym jego godziny od 2-4.

Proszę zresztą zrobić łaskawie odnośną zmianę a ja porozumiem się po seryach ze słuchaczami i ewentualnie wezmę inne godziny.

Czy prof. Kolessa zgłosił wniosek na wybór komisyi w sprawie mej ordynatury? Przypuszczam, że uczyniło to na naj=

66

Jaśnie Wielmożny Pan

Dr. M. Smoluchowski
dziekan wydziału filozof.

we
Lwowie

9420
III

Svedberg The[odor] prof dr.

Upsala den 30 jan. 1907.

Hochgeehrter Herr Professor!

In der Hoffnung dass die beigefügten Resultate Ihr Interesse finden werden gestatte ich mir Ihnen dieselben zu überreichen. Wie Sie daraus ersehen können, stimmen meine experimentellen Resultate mit Ihren theoretischen sehr gut überein. Leider war das Heft von den Annalen d. Physik, wo Ihre hochinteressante Arbeit publiziert ist (H. 14 1906), noch nicht zu Upsala angelangt wenn ich meine zweite Mitteilung an d. Zeitschrift f. Elektrochemie zusammenschrieb und

ich konnte deshalb nur die Arbeiten von Einstein berücksichtigen.

Ich bin jetzt damit beschäftigt Versuche zu machen die auf das Mitschwingen in diesen, meiner Ansicht nach, ausserordentlich wichtigen Gebiet hinauskommen. Die Schwierigkeiten sind zwar nicht zu unterschätzen, aber jede festgelegte Tatsache entspricht ja hier ein erheblicher Vorschritt in unseren Kenntnisse über das Wesen der Bande der Materie. Ich möchte auch nicht unerwähnt lassen das - wie Sie vielleicht schon gesehen haben - sogar der unermüdliche Ritter und Verteidiger der Energetik Prof. Ostwald in

einem Referate über Zsigmondys arbeit:
Zur Erkenntnis der Kolloide in Zeitschr.
f. Phys. Chemie 57: 383- (1906) ganz wie
Sie Herrn Professor die unbeschränkte
Gültigkeit des zweiten Hauptsatzes
endlich zu Boden gerückt hat. Ein
denkwürdiges Zeichen der Zeit – nicht
wahr!

Wenn Sie noch ein Sonderabdruck
Ihrer Abhandlung: „Zur kinetischen
Theorie der Brown'schen Molekularbewegung
und der Suspensionen" für mich übrig
haben so wäre ich Ihnen zu grossem
Danke verpflichtet.

Mit vorzüglicher Hochachtung
und Ergebenheit

The Svedberg

Chem. Institut, Upsala Schweden.

9420

Hochgeehrter Herr Professor!

Meinen verbindlichsten Dank für die übersichten Separata und für Ihren liebenswürdigen Brief mit den darin enthaltenen wertvollen Bemerkungen. Hinsichtlich der Möglichkeit die Bewegungen zu photografieren möchte ich nur bemerken, dass alle meine bisherigen Versuche in dieser Richtung resultatlos sind. Ich halte die Aufgabe doch nicht für ganz unlösbar.

Mit ausgezeichneter Hochachtung
und Ergebenheit Ihr
Upsala 13. 2. 07. The Svedberg

SVERIGE-SUÈDE

BREFKORT.

(CARTE POSTALE.)

VERLDSPOSTFÖRENINGEN

(UNION POSTALE UNIVERSELLE.)

Sida afsedd för adressen. *(Côté réservé à l'adresse.)*

Herrn Professor Dr. M. von Smoluchowski

Universitat

Lemberg

Österike.

405

9420

Meinen ergebensten Dank für die
Zusendung.

Th. Svedberg

Uppsala d. 17. 3. 08.

SVERIGE-SUÈDE

BREFKORT.

(CARTE POSTALE.)

VERLDSPOSTFÖRENINGEN.

(UNION POSTALE UNIVERSELLE.)

Sida afsedd för adressen. *(Côté réservé à l'adresse.)*

Herrn Professor Dr. M. von Smoluchowski

Galizien

Universität

Esterike. Lemberg (Lwów)

1106

9420

Upsala d 14/12 1910.

Herrn Professor M. v. Smoluchowski,
Lemberg.

Sehr geehrter Herr Professor!

Mit einer Fortsetzung meiner Arbeit „Eine neue Methode z. Prüf. d. Gültigk. d. Boyle-Gay-L. Gesetzes, z. f. Phys. Chem. LXXIII, 547 "Berichtigt", möchte ich Ihnen gern ein Paar Fragen über Ihre Formel $\delta = 2 \cdot \nu \frac{\varepsilon^{\nu} - \nu}{\varepsilon! \, p_0}$ machen. Ist es gleichgültig ob das kleine Volumen v innerhalb oder ausserhalb des Schwankungen der Molekülzahl beobachtet werden

ganz „frei" in dem grossen
Gas- oder Lösungsvolumen V sich
befindet oder ob es an irgend
einer Seite mechanisch begrenzt
ist. z. B.:

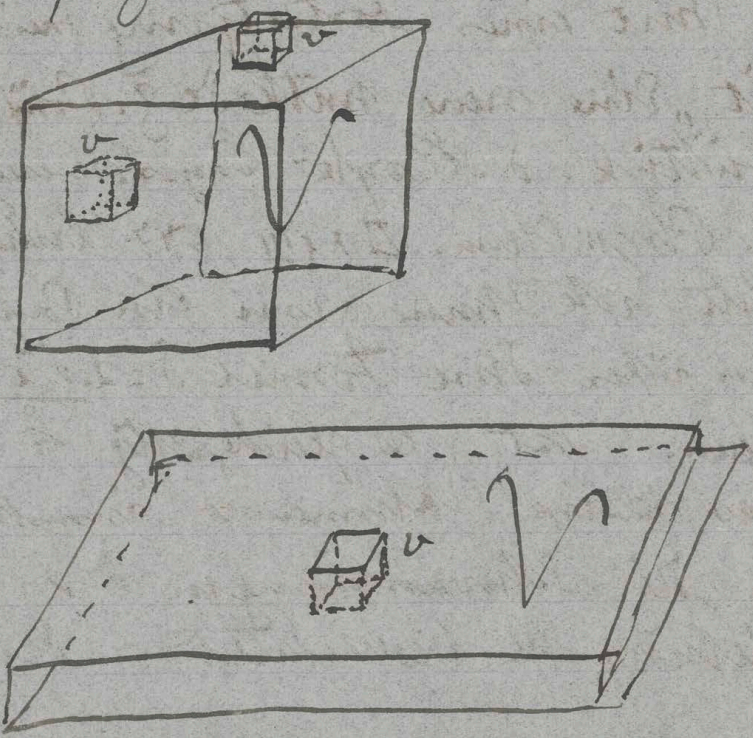

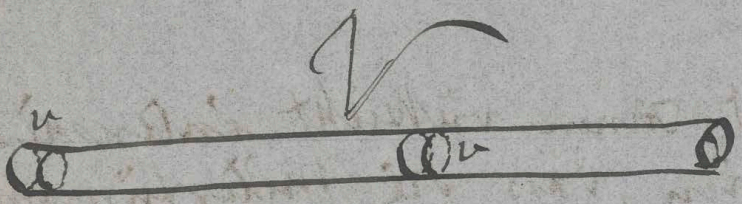

Es scheint mir dass ihre Äusserungen in Ann. d. Phys. (4) 25, 209 zeile 16 von oben, darauf hindeuten dass die Lage des kleinen Volumens ohne Einfluss auf die zeitlichen Konzentrationsschwankungen ist. Ich setze natürlich voraus, dass die Wände des Gefässes an und für sich (z. B. durch die Wirkung der Kapillarkräfte) auf dem eingeschlossenen Gase keinen Einfluss ausüben.

Es wird Ihnen vielleicht interessieren zu hören, dass die Weiterführung meiner oben erwähnten Arbeit gezeigt hat, dass bei einer sehr grossen Zahl von Beobachtungen (400-600) für jede Bestimmung von δ Ihre Formel $\frac{2 : \nu^k \cdot e^{-\nu}}{k!}$ bei grossen Verdünnungen sehr genau gültig ist.

Mit steigender Konzentration verkleinert sich immer das Verhältniss β/β_0. Für verschiedene Teilchengrössen erhält man eine Kurvenschar von etwa folgender Gestalt:

9520

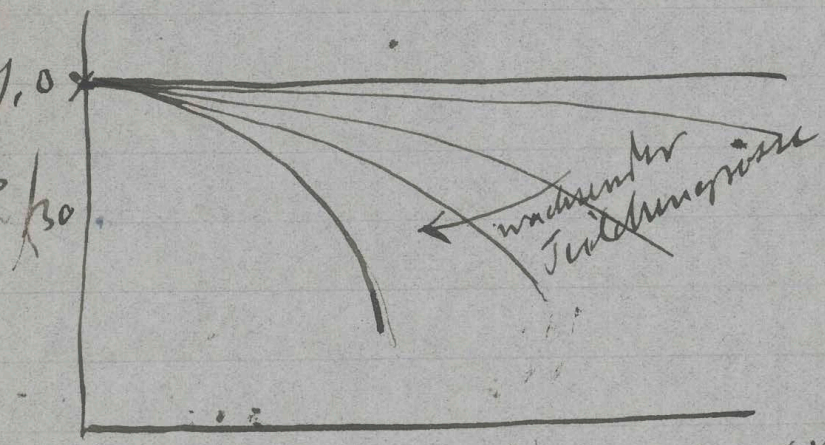

Konc. (in Teilchen-Zahl pro Volumeneinheit gerechnet).

Hier über ergebenst
The Svedberg

Chem. Universitätslaboratorium,
Upsala.

9420

1910

75

Herrn Professor M. v. Smoluchowski

Universität

Lemberg.

25

Österreich

Lieber Herr Kollege!

Es freut mich sehr Ihnen diesen kleinen Dienst leisten zu können. Die Korrekturen sind aber bisher noch nicht angekommen. Ist vielleicht ein neues Hindernis zugelaufen?

Auch hier in Schweden leben wir unter dem lähmenden Drucke des Weltkrieges. Es ist nicht ganz leicht sich ruhig der Wissenschaft zu widmen wenn alle kulturellen Werte so

auf den Kopf gestellt sind, wie es jetzt der Fall ist.

Mit vielen Grüssen Ihr ganz ergebener

Professor Dr. The Svedberg

Mitglied der Königl. Schwedischen Akademie der Wissenschaften

S. 15 Dec. 1914 Upsala

9420

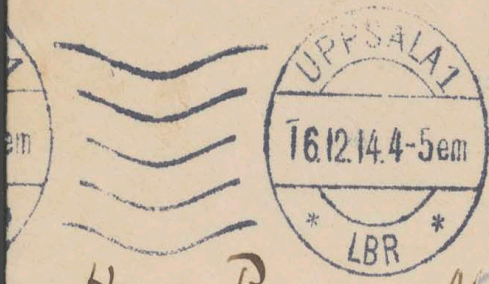

Herrn Professor M. von Smoluchowski

77

Wien XVIII

Pötzleinsdorfer Str. 130

Ästemike.

Absender:
Professor The Svedberg
Uppsala
Schweden

9420

9420
III

Syroczyński Leon

Leon Syroczyński 78

TOWARZYSTWO POLITECHNICZNE WE LWOWIE.

UL. CHORĄŻCZYZNA L. 17.
TELEFON Nr. 403.

LWÓW, dnia 23 Marca 1905.

L. .....

Wielce Szanowny Panie Profesorze

Od tygodnia szukam sposobności prosić Pana o to co tu piszę ustnie – ale sposobności się nie zdarzyła. List ten więc proszę uważać za bardzo gorącą prośbę żeby Pan w jedną, najbliższą n.p. środę 28 Marca zechciał wygłosić w tow. Politechnicznem odczyt, który Pan ma, choć tytułu jego nie znam, tj. odczyt przeznaczony na doroczne posiedzenie tow. im. Kopernika 19 Lutego r. b. Towarzystwo nasze jest poważne, zgromadzenia nie liczne (tylko w Kopernikach), ale słuchacze – audytoryum wdzięczne.

Upraszam uprzejmie o podanie tytułu odczytu i dnia w którym może się odbyć – bo my ogłaszamy jutro (Piątek) i Panie działa w gazetach i zapraszamy członków. Z prawdziwym poważaniem pozostaję Szanownego Pana

powolnym sługą

Syroczyński
ob. rector politechniki –

9420
III

Szelągowski Adam, dr.

79

Paryż d. 1/6 07 r.
6, Val de Grace

Wielmożny Panie
Profesorze

Pozwolę sobie na ręce
Pańskie przesłać tytuł
wykładu na podróże
domowe r. 1907/8 z prośbą
o umieszczenie go w zapisie
wykładów

Proszę przyjąć wyrazy
poważania

Dr Adam Szelągowski

9420
III

Szpilman Józef, prof. ola

80

Wielmożny Panie Dziekanie! Po-
twierdzając odbiór przyjęcia mojej oczy-
gnacji oświadczam, że przybędę w Środę
d. 26. b. m. o godz. 9 przed poł. na posie-
dzenie Komisyi. Bo Sobotę będę w Wiedniu.
Łączę wyrazy wysokiego poważania
i czci.

J. Sępolowski

1906/7

Prof. Dr. Józef Szpilman

Lwów, ulica Kochanowskiego 33.

9420
III

Szumowski [Władysław]

Wiedeń
dnia 8 lipca 1907

Wielce szanowny Panie Dziekanie!

Całkowita wina leży po mojej stronie. Istotnie, i ja sobie teraz przypomniałem, że pierwsza rata, jaką otrzymałem, to nie była rata październikowa, ale lipcowa, a więc i ostatnia przypadałaby nie w lipcu, ale w kwietniu.

Pamiętka zaraz zupełnie bez mojej winy — tem więcej, że Dr. Winiarz oświadczył mi kiedyś, że mogę spokojnie

brać stypendyum póty, póki nie złożę doktoratu filozofii, a ja główne rygorozum składam dopiero po wakacyach.

Jeżeli na skutek mego nowego podania stypendyum nie będzie mi i nadal przyznane, to ja natychmiast kwesturze pobrane 200 koron odeślę, dziękując najserdeczniej Sz. panu Dziekanowi za gotowość i życzliwość, okazaną mi w liście.

Przytem łączę wyrazy głębokiego poważania i szacunku

Szumowski

J. Wielmożny Pan

Prof. Dr. Smoluchowski

Dziekan Wyd. Filozof.

Lwów

Uniwersytet

83

9420
III

Szymonowicz Wł.

1906/7

Prof. Dr. W. SZYMONOWICZ
LWÓW, ul. Pańska 4.

84

Wielce Szanowny Panie Kolego!

Jeśli można, proszę łaskawie zwlec z posiedzeniem w sprawie plakiety do czwartku. Wszędzie u nas od 6ej posiedzenie, na którem dopiero delegata obierzemy. Więc posiedzenie chyba o 9ej mogłoby się odbyć, choć u nas

y.

czasem posiedzenia i do 10ej
trwają. Proszę łaskawie przeto mi
donieść (do dziekanatu można),
czy posiedzenie musiało się
odbyć w środę czy też będzie w czwar-
tek. W czwartek (gdyby o mnie chodziło)
mógłbym od 6 do 8ej i od 9–11ej.

O wiadomość proszę
i serdeczne pozdrowienia
łączę

Wł. Szymanowski.

Prof. Dr. W. SZYMONOWICZ
LWÓW, ul. Pańska 4.

1906/7
85

Wielce Szanowny Panie
Kolego!

Serdecznie polecam Łaskawemu poparciu i uwzględnieniu podanie Panny Leonii Knoll z Wodynia, która prosi o przyjęcie Jej na /.

hospitantkę, a o której mam
przekonanie że z korzyścią uczę-
~~serdeczne~~
szczać może na wykłady uni-
wersyteckie i w najbliższych
miesiącach zdała do matury

Serdeczne wyrazy

Wł. Szymonowicz

1908

86

Wielce Szanowny Panie
Kolego!

Uprzejmie proszę mi odpisać, czy ustęp następujący pewnego podręcznika histologii może przejść bez zmiany do wydania nowego.

„Als die Brown'schen Molekularbewegungen, welche sowohl an lebenden, als auch an abgestorbenen Zellen beobachtet werden können, gehören sie den passiven /.

Bewegungen. Es sind dies unbedeutende oscillierende (zitternde) Bewegungen der im Protoplasma gelegenen Körnchen und das Ergebnis der kleinen Stösse, welche die in fortwährender Bewegung sich befindenden Flüssigkeitsmolekule auf die Körnchen ausüben."

Czy tu nie ma jakiego fałszu? A może trzeba nieco zmienić i jak?

Przepraszam za trud i serdeczne łączę pozdrowienia

Pd Szymonowicz

9420
III

Szyszytowicz Ignacy

88

Szanowny kolego!

Przypominam zebranie wtorek 14/5
7 wieczór Mochnackiego 8

z poważaniem

1907?

Ignacy Szyszyłowicz

ul. Rybikiewicza 32.a.

9420
III

Szyszytowiczowa H. [Anna Anastazja z d. Mierzeja, 1870–1859 ślub ok. 1890]

89

Lwów 11go lutego 1911 r.

Łaskawy Panie Profesorze!

Proszę przyjąć najserdeczniejsze me podziękowanie za tak uprzejme zajęcie się moją sprawą. – Do pana T. wybiorę się dzisiaj

Wyrazy prawdziwego poważania załącza

H. Szyszkowiczowa

9420
III

Tammann [Gustav ?], prof.

Herr / Frau Tammann

beehren sich Herrn Professor u. Frau

Professor v. Smolucharski

auf Dienstag den 22ten April

um 9 Uhr ab. zum zwanglosen Zusammensein

ergebenst einzuladen

U. A. w. g.

9420
III

Tarnawski Władysław

91

Lwów 19/III 1904.

Wielmożny Panie Profesorze!

Przepraszam najmocniej że jako nieznajomy śmiem trudzić, ufając jednak w pobłażliwość udaję się z zaufaniem o radę.

Prosiłbym bardzo Wielmożnego Pana Profesora o wskazanie mi dzieł traktujących wyczerpująco ściśle naukowo a w jasny sposób pojedyncze działy fizyki łącznie z geofizyką, że

/.

szczególnem uwzględnieniem teoryi i zdobyczy analizy spektralnej i właściwości nowych ciał promieniotwórczych (promienie katodalne, radium polonium) oraz o łaskawe polecenie mi fachowego czasopisma z którego pomocą mógłbym dokładnie śledzić bieg zdobyczy nauki w tej dziedzinie. (Może dzieło „Müller-Pouillet'a" byłoby odpowiedniem)

Dla oryentacyi w udzieleniu rady podaję Wielmożnemu Panu Profesorowi że posiadam znajomości wszyst-

kich potrzebnych nauk pomocniczych a fizykę znam także nie najgorzej lecz obecnie pragnę wyłącznie z prawdziwego zamiłowania oddać się dokładnem studyom tej wiedzy.

Z języków obcych władam niestety tylko niemieckim.

Przepraszając jeszcze raz za śmiałość i polecając się łaskawym względom Wielmożnego Pana Profesora kreślę wyrazy głębokiego poważania

Władysław Tarnawski
ul. Sykstuska 43
budownictwo telegrafów

Naturwiss. Rdschau.

S. Thompson Sichtb. u. unsichtb. Licht

Warburg-Bouffall

Müller Pouillet Lehrb. d. Ph. u. Mat. III tomy

Mohns Zasad. meteorolog. (Kramsztyk) Warszawa 1888 1 rs.

Arrhenius Kosmische Physik 2 tomy Leipzig 1903

~~El. Reclus Zjawiska ziemskie~~

Wszechświat

Spring, Hamm, Woerkof, Gruber, Van Bebber

Curie-Skłodowska Radiotelegr. Inbl. 1904

Kosmos

9420
III

Telbisz Albert

93

NYILVÁNOS
VEGYKISÉRLETI ÁLLOMÁS
Dr. TELBISZ JÁNOS
kir. keresk. törvényszéki hites vegyész

Öffentl. chem.-techn. Laboratorium
Dr. JOHANN TELBISZ
beeid. k. Handelsgerichts-Chemiker.
Von der Wiener und Prager Börse anerkannter
Zucker-Chemiker

BUDAPEST, VI, DESSEWFFY-UTCZA 45.

Budapest, 1913 d. 7/V

Allerhochverehrtester Herr Professor!

Den bedeutenden Gelehrten beglückwünsche ich mit der allergrössten Ehrfurcht und bitte ganz ergebenst um Ew. Hochgeboren sehr geschätztes Autogramm.
Mit herzinnigstem Danke
allerergebenst
Albert Telbisz
Jurist

9420
III

Teubner B. G.
B[enedictus] G[otthelf]

W.1.

94

Herrn Professor M. von Smoluchowski, Krakau.

Sehr geehrter Herr Professor!

Ihr soeben eingegangenes freundliches Schreiben vom 15.d.M. und die Rücksendung des einen unterschriebenen Vertragsexemplares bestätige ich Ihnen mit verbindlichem Dank. Ich möchte Sie nun aber bitten, mir auch noch das zweite Exemplar mit Ihrer Unterschrift versehen, gütigst zurücksenden zu wollen, damit ich hier noch die Stempelung des Vertrages veranlassen kann. Nach Erledigung dieser Formalität werde ich Ihnen sofort ein Exemplar auch von mir unterzeichnet, wieder zugehen lassen.

Mit vorzüglicher Hochachtung

ganz ergebenst

Leipzig, den 19.Sept.1913.

i.V.

B.G.Teubner, Leipzig.

Postkarte

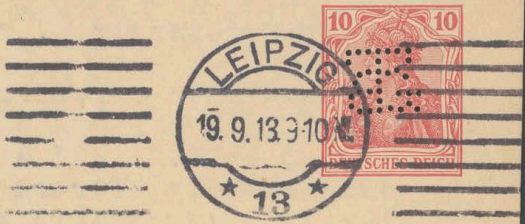

Herrn

Professor M. von Smoluchowski

Krakau, Galizien.

Studenckagasse 27.

Bei jeder Neuauflage dem Hauptzollamte wieder vorzulegen.

1.40 M. Stempel nach Tarifstelle 32 I Verl. 32 II Konk.
1.50
2.90 M Auf Urschrift verwendet.
[illegible]

Zur Urschrift sind am 17.7.13 Stempelmarken im Werte von 2.90 M verwendet worden.

Abschrift.

Vertrag! B

Zwischen Herrn Professor M. von Smoluchowski in Krakau einerseits und der Firma B.G. Teubner, Verlagsbuchhandlung in Leipzig andererseits ist folgender Vertrag abgeschlossen worden, dessen Erfüllungsort für beide Teile Leipzig ist.

§1.

Herr Professor M.von Smoluchowski überlässt das von ihm unter dem Titel:

„Grundsätzliche Fragen der kinetischen Gastheorie"

zu verfassende Werk der Firma B.G. Teubner, Verlagsbuchhandlung in Leipzig und ihren etwaigen Rechtsnachfolgern zur ausschliesslichen Vervielfältigung und Verbreitung für alle Auflagen. Die Verlagsbuchhandlung verpflichtet sich, das Werk zu veröffentlichen und zu verbreiten.

§2.

Das Werk soll in Format und Ausstattung in der von Blumenthal herausgegebenen Sammlung „Fortschritte der mathematischen Wissenschaft" in einer Auflage von 800 Exemplaren gedruckt werden. Der Umfang des Werkes soll 12 Druckbogen des vereinbarten Formates möglichst nicht überschreiten. Die üblichen Zuschuss-, Rezensions-und Freiexempalre darf die

Verlegerin ausser der festgesetzten Anzahl von Exemplaren herstellen bis zur Höhe von 10 % der Auflage. Ein Nachweis der bestimmungsgemässen Verwendung dieser Exemplare liegt der Verlegerin nicht ob.

Dem Verfasser gebührt für die überzähligen Exemplare keine Vergütung.

§3.

Herr Professor von Smoluchowski verpflichtet sich, das Manuskript in deutscher Sprache in v o l l s t ä n d i g druckf e r t i g e m Zustande, deutlich und auf einer Seite beschrieben an die Verlagsbuchhandlung abzuliefern, sowie die letzte Korrektur der Druckbogen und falls erforderlich, eine Schlussrevision derselben ohne besondere Vergütung selbst zu besorgen. Ferner verpflichtet sich Herr Professor von Smoluchowski für event. dem Werke beizugebende Abbildungen reproduktionsfähige Vorlagen zu liefern, sowie gleichzeitig ein druckfertiges Inhaltsverzeichnis und ein genaues Verzeichnis der beizugebenden Abbildungen beizufügen. Als Termin für die Ablieferung des druckfertigen Manuskriptes ist März 1915 vorgesehen. Alle Zusendungen zwischen den Vertragschliessenden geschehen frei.

Die Verlagsbuchhandlung verpflichtet sich, Verfasserkorrekturen bis zur Höhe von 20 % der Satzkosten zu übernehmen. Sollten die Verfasserkorrekturen infolge nicht druckfertigen Manuskriptes diesen Betrag überschreiten, so ist der Mehrbetrag vom Honorar in Ab-

rechnung zu bringen.

§4.

Die Verlagsbuchhandlung verpflichtet sich, Herrn Professor M.von Smoluchowski M 60.__ (sechzig Mark) für den Druckbogen von 16 Seiten für die erste Auflage zu bezahlen. Wird bei den folgenden Auflagen die Zahl der Exemplare geändert, so ändert sich entsprechend das Honorar wobei der Satz M 60.-- bei 800 Exemplaren zugrunde gelegt wird. Das Honorar, das der Verfasser auf Wunsch auch ganz oder teilweise in Büchern des Teubnerschen Verlages mit einer Ermässigung von 25 % gegenüber dem broschiertenLadenpreis beziehen kann, ist zahlbar sobald die Drucklegung des Werkes vollendet ist. Die Abbildungen gehen in das alleinige Eigentum der Verlagsbuchhandlung über.

Ausserdem erhält Herr Professor M.von Smoluchowski von jeder Auflage 15 Freiexemplare.

§5.

Der Verkaufspreis des Werkes wird von der Verlagsbuchhandlung nach ihrem Ermessen festgesetzt.

§6.

Für den Fall einer Uebersetzung des Werkes in fremde Sprachen wird die dafür erzielte Autorisationsgebühr zu gleichen Teilen zwischen dem Herrn Verfasser und der Verlagsbuchhandlung geteilt.

§7.

Herr Professor von Smoluchowski verpflichtet sich, für die vom Teubnerschen Verlage herausgegebenen Mitteilungen eine kurze Anzeige des hauptsächlichsten Inhaltes seines Buches von ca 10 Zeilen Umfang zu schreiben.

§8.

Herr Professor von Smoluchowski verpflichtet sich, kein Werk, das diesem Buche Konkurrenz machen könnte, allein oder in Verbindung mit einem anderen Verfasser in einem anderen Verlage erscheinen zu lassen.

§9.

Ist der Verfasser nicht willens oder durch Krankheit verhindert neue Auflagen zu besorgen, sowie im Falle seines Ablebens erhalten seine Angehörigen bezw. Erben für alle von da ab innerhalb 10 Jahren notwendig werdenden Auflagen das Honorar abzüglich des für den neuen Bearbeiter aufzuwendenden. Die Wahl des neuen Bearbeiters hat die Verlagsbuchhandlung unter tunlichster Berücksichtigung der Wünsche der Erben vorzunehmen.

Krakau, den 15. Juli 1913. .....

Leipzig, den 17. Juli 1913. ....

M. R. v. Smoluchowski

B. G. Teubner

Bei jeder Neuauflage dem
Hauptzollamte wieder vorzulegen.

Abschrift.

A B K O M M E N .

Zwischen Herrn Professor M. von Smoluchowski in Krakau einerseits und der Firma B.G.Teubner, Verlagsbuchhandlung in Leipzig andererseits ist heute folgendes Abkommen getroffen worden.

Herr Professor v.Smoluchowski überläßt seinen gelegentlich der Wolfskehlstiftung in Göttingen 1913 gehaltenen Vortrag über

"Gültigkeitsgrenzen des zweiten Hauptsatzes der Wärmetheorie"

der Firma B.G.Teubner zur Herausgabe in der Sammlung

"Mathematische Vorlesungen an der Universität Göttingen"

unter dem Titel

"Vorträge über die kinetische Theorie der Materie und der Elektrizität, gehalten in Göttingen auf Einladung des Kommission der Wolfskehlstiftung von M.Planck, P.Debye, W.Nernst, M.v.Smoluchowski, A.Sommerfeld, H.A.Lorentz, H.Kamerlingh Onnes und W.H.Keesom, und einem Vorwort von D. Hilbert."

mit einem Beitrag von

(und)

Herr Professor v.Smoluchowski erhält für seinen Beitrag für jede Auflage in Höhe von 1000 Exemplaren ein Honorar von ℳ 60.-- (Sechzig Mark) pro Bogen, sowie 100 Separatabzüge

seines Beitrages und ausserdem 3 Freiexemplare des ganzen Bandes. Sollte sich bei späteren Auflagen die Zahl der Exemplare ändern, so würde auch das Honorar proportional zu ändern sein.

Der Verkaufspreis des Werkes wird von der Verlagsbuchhandlung festgesetzt.

Für den Fall einer Uebersetzung des Werkes in fremde Sprachen wird die dafür erzielte Autorisationsgebühr zu gleichen Teilen zwischen dem Verfasser des betreffenden Artikels und der Verlagsbuchhandlung geteilt.

Im Falle des Ablebens des Herrn Verfassers erhalten seine Erben für alle von da ab innerhalb 10 Jahren notwendig werdenden Neuauflagen das Honorar abzüglich des für einen eventuellen neuen Bearbeiter aufzuwendenden Betrages.

Krakau, den 15. September 1913. Leipzig, den 30. Sept. 1913

Dr. M. Smoluchowski ..... B. G. Teubner

F. Nr. 201

LEIPZIG
POSTSTRASSE 3
FERNRUF 19640–19643

B. G. TEUBNER
TELEGRAMM-ADRESSE:
TEUBNERIANUM LEIPZIG

BERLIN
POTSDAMERSTR. 129–130
FERNR: KURFÜRST 8101

M.Sch.V.9.

LEIPZIG, 6. August 1914

Herrn

Professor M. von Smoluchowski,

Krakau

Studenckagasse 27

Hochgeehrter Herr Professor!

Die augenblicklichen Verhältnisse veranlassen mich hierdurch, auf den zwischen uns abgeschlossenen Vertrag über das von Ihnen gütigst übernommene Werk: „Grundsätzliche Fragen der kinetischen Gastheorie" zurückzukommen. Als Termin für die Ablieferung des Manuskriptes hatten wir damals den März 1915 vorgesehen. Es ist ja nun leider noch nicht abzusehen, wie die Verhältnisse sich klären werden, aus diesem Grunde erscheint es mir wünschenswert, dass wir den Ablieferungstermin noch etwas hinausschieben und wir uns darüber nach eingetretenem Frieden von Neuem verständigen. Ich glaube Ihnen hiervon schon jetzt Mitteilung machen zu sollen, damit das Werk auch in Ihrem Interesse nicht zu einer ungünstigen Zeit erscheint und damit Sie vor allem auch etwaige andere Arbeiten nicht zu Gunsten dieser zurückstellen. Sie haben

M.Sch.V.9.

5.August1914

H e r r n

Professor M. von S m o l u c h o w s k i .

K r a c k a u

Studenckagasse 27

Hochgeehrter Herr Professor!

Die augenblicklichen Verhältnisse veranlassen mich hierdurch, auf den zwischen uns abgeschlossenen Vertrag über das von Ihnen gütigst übernommene Werk: „Grundsätzliche Fragen der kinetischen Gastheorie" zurückzukommen. Als Termin für die Ablieferung des Manuskriptes hatten wir damals den März 1915 vorgesehen. Es ist ja nun leider noch nicht abzusehen, wie die Verhältnisse sich klären werden, aus diesem Grunde erscheint es mir wünschenswert, dass wir den Ablieferungstermin noch etwas hinausschieben und wir uns darüber noch eingetretenem Frieden von Neuem verständigen. Ich glaube Ihnen hiervon schon jetzt Mitteilung machen zu sollen, damit das Werk auch in Ihrem Interesse nicht zu einer ungünstigen Zeit erscheint und damit Sie vor allem auch etwaige andere Arbeiten nicht zu Gunsten dieser zurückstellen. Sie haben

F. Nr. 515.

100

B. G. TEUBNER
IN LEIPZIG

LEIPZIG
-7. 8. 14. 8-9 N
13 a

Herrn

LEIPZIG
-7. 8. 14. 8-9 N
13 a

10 10
DEUTSCHES REICH

Professor M. von Smoluchowski

Zakopane, Krzepłowski

~~Krakau~~

Z listami do

Senatoryum.

==========

~~Studenckagasse 27~~

9420
III

Thirring Hans

22. Nov. 1915. Sehr geehrter Herr Professor! Ich weiß leider die Feldpostnr. Schrödingers nicht auswendig, habe aber Konstantinowski telephonisch gesucht, er möchte sie Ihnen per Karte übermitteln. —

Hasenöhrl's Tod war uns allen ein furchtbarer Schlag. Mir ist während des Krieges noch kein Verlust so nahe gegangen wie dieser! — Es wird Ihnen wohl kein Geheimnis sein, daß Sie in erster Linie für seine Nachfolgerschaft in Betracht kommen. Wenn sich in der

Thirring IX Boltzmanng. 5

Fakultät nicht zu stark die nationalen Bedenken geltend machen, dürften Sie wahrscheinlich primo loco in den Vorschlag kommen. Bin schon neugierig!

Herzlichst Ihr H. Thirring

Herrn

Prof. M. v. Smoluchowski

Krakau

Studencka 27

Wien 17. XII 1915. 102

Sehr geehrter Herr Professor!

Es hat mir sehr leid getan, Sie während Ihres Wiener Aufenthaltes gar nicht gesehen zu haben! Ich kam immer grad ein bissel zu spät: sowohl im Ra-Institut, als auch beim Prof. Haschek hiess es jedesmal: Vor 5 Minuten ist er fortgegangen! Also ich hoffe, Sie werden bald wiederkommen und auf Dauer!

Unterdessen sende ich Ihnen die besten Weihnachtsgrüße und verbleibe Ihr erg.

Hans Thirring

Thüring Wien IX

Boltzmanng. 5

3a *

Herrn

Prof. M. v. Smoluchowski

Krakau Studencka 27

Sehr geehrter Herr Professor!

Falls ich Sie nicht mehr sehe, würde ich Ihnen auf diesem Wege angenehme Feiertage und glückliche Heimkehr! Hoffentlich sehen wir Sie bald wieder in Wien.

Mit herzlichem Gruße Ihr erg.

Dr. Hans Thirring
Privatdozent für Physik an der Universität Wien

Beilage: 2 Se-Zellen

9420
III

Thomson J[oseph] J[ohn]

Cavendish Laboratory,
Cambridge,

June 29. 1905

Dear Sir,

I remember your name & work well. I shall be very glad to give you every facility for working in the Cavendish Laboratory during the Michaelmas & Lent terms. We are glad to welcome Professors of other Universities and there are no conditions to be fulfilled for physicists in such positions.

Believe me
Yours very truly
J. J. Thomson

Rkps 9420

Holmleigh.
West Road
Cambridge
Dec. 31. 1906

Dear Professor Smoluchowski.

Very many thanks for your kind congratulations which gave me great pleasure. My wife & I have lately returned from an exceedingly pleasant visit to Sweden. We were charmed both with the country & the people. I sympathise most heartily with you in

having so much official work to do. I dislike it intensely. My wife & I send to you & Madame Smoluchowski the heartiest wishes for a very Happy New Year

Yours most Sincerely

J. J. Thomson

106

Professor Smolchowski

The University

Lemberg

Austrian Poland

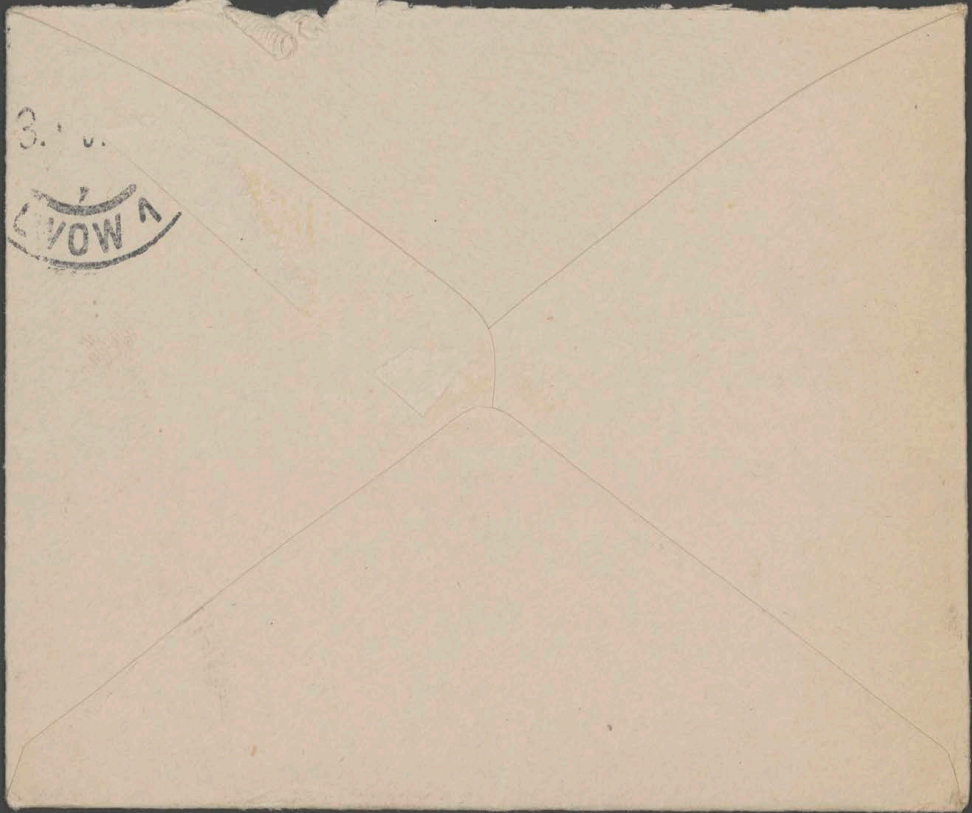

9420
III

Thullie Zdzistaw

Tarnopol, 3/VI 905.

107

Wielmożny Panie

Profesorze!

Proszę wybaczyć, że śmiem Wielmożnego Pana Profesora z tak dalekich stron swoją osobistą pouchwałą sprawą, ale niestety zapóźno dowiedziałem się o Jego wyjeździe do Anglii, muszę zatem tą drogą prosić Wielmożnego Pana Profesora o pewne informacye.

Od pewnego czasu zajmuję się teoryą zjawisk optycznych, obserwowanych na ciałach będących w ruchu

/.

ponieważ jednak, będąc obecnie
przy szkole realnej w Tarnopolu
rozporządzam nielicznymi środkami,
nie zdołałem dotąd mimo usilnych
zabiegów poznać ostatecznego sta-
dyum tej części optyki: – nie
otrzymałem z Wiednia klasycznego
dzieła Lorentza „Theorie der el.
und opt. Erscheinungen in bewegten
Körpern" i musiałem poprzestać
z główniejszych tylko na rozprawach
Wiena i Abrahama. Udaję się zatem
do Wielmożnego Pana Profesora
z prośbą o łaskawą informacyę, czy
nie dałoby się w tej dziedzinie dojść

do pewnych rezultatów i czy nie nasuwają się tu pewne ciekawe kwestye szczegółowe (na tem lub innem pokrewnem polu.)

Sądzę, że Wielmożny Pan Profesor nie pominie mej prośby milczeniem i nie odmówi mi swych cennych wskazówek, mogących być dla mnie bodźcem do dalszej pracy o charakterze więcej samodzielnym, — pozostając w tej nadziei kreślę wyrazy prawdziwego szacunku i

poważania

Zdzisław Thullie
nauczyciel szkoły realnej
w Tarnopolu.

Tarnopol 22/XI 1905

103

Wielmożny Panie
Profesorze!

Proszę mi wybaczyć, że po raz drugi
już ośmielam się zajmować Pana
Profesora moją sprawą, lecz czynię
to wyłącznie z powodu braku
pewności, że pierwszy mój list doszedł.
Przyjmuję przeto, że to nie zaszło,
stosownie mej prośby poprzedniej:
Ponieważ nie posiadam tu odpowiednich
środków do zbadania, o ile wyłożona
została teorya zjawisk optycznych
na przedmiotach ruchomych.

/

którą się od dłuższego czasu zajmuję
ośmielam się poprosić WPana Profesora
o bliższe wskazówki, czyby nie nastręcza-
ło się jakie ciekawe specyalne zagadnie-
nie w zakresie tej teoryi - pragnąłbym
bowiem dojść w tym kierunku do
samodzielnych rezultatów, tworzących
całość, kwalifikującą się na pracę
dyssertacyjną.
Praca moja miałaby charakter czysto
teoretyczny, gdyż gabinet, którym
zarządzam, jest słabo wyposażony
w przyrządy nie mające celu wyłącznie
demonstracyjnego.
Przepraszając za zabranie drogiego za-

pewne czasu polecam raz jeszcze
moją prośbę i załączam wyrazy
głębokiego szacunku i poważania

Zdzisław Thullie
rz. naucz. fizyki
w szkole realnej w Tarnopolu

ORIGINAL BARA MILL

111

Tarnopol 29/I 906

Wielmożny Panie Profesorze!

Nie chcąc przeszkadzać zbyt częstem pisaniem nie podziękowałem dotąd WPanu Profesorowi za łaskawe słowa rachuby, co też obecnie czynię z wielką skwapliwością, przepraszając zarazem za wysłanie powtórne listu, którego mimo usilnych starań zatrzymać już nie zdołałem.

Ze wskazówek uprzejmych skorzystałem w zupełności; po dokładnem poznaniu wstępnych wiadomości ze znakomitego dziełka Bucharera, przerzuciłem

./.

już cały szereg rozpraw, najwyższej w Annalen der Physik i Physikalische Zeitschrift zamieszczonych z zakresu Abrahama, Wiena, Kaufmanna, Drudego, wreszcie Lorentza, którego jednak książki wspomnianej wyżej jeszcze mimo obietnic księgarni wiedeńskiej nie otrzymałem — obecnie zaś zajmuję się studjowaniem rozprawy fundamentalnej różnej tego autora, umieszczonej w Encyklopedji der math. Wiss., jak też profesor całkiem słusznie zauważył, nie zbyt łatwej do przyswojenia i zrozumienia. Posiadam jednak znaczną dozę cierpliwości i mam nadzieję, że mimo piętrzących się trudności zdołam po kilku miesiącach podobnej pracy opanować do pewnego stopnia

materyał, a wtedy spróbuję swych sił
w samodzielnem dochodzeniu nowych wyni-
ków i hypotez teoretycznych — o doświadczal-
nem sprawdzaniu ich niema mowy wobec zu-
pełnego braku odpowiednich środków — pocieszam się
jednak tem, że i znakomici fizycy znajdują się czasem
w tem położeniu n.p. Schweitzer z Lipska, który podał
wiadomy może WPanu Profesorowi sposób sprawdzenia,
czy eter stoi, sposobem bolometrycznym, projektu tego
jednak nie mógł wykonać dla olbrzymich kosztów.
Jeśli mi podczas pracy błyśnie jakaś myśl
szczęśliwa, to ośmielę się znów udać się do
WPana Profesora z prośbą o dalsze wskazówki,
polegając na Jego życzliwem zapewnieniu po-
mocy doradczej, za które raz jeszcze dziękuję
i kreślę wyrazy prawdziwego i

głębokiego szacunku

Zdzisław Thullie.

T. szkoła realna.

Wielmożny Panie Profesorze!

Proszę mi darować, że tak rajmuję Wielmożnego Pana Profesora, ale pragnąłbym bardzo uprosić Łaskawie kilka chwil od Pana Profesora w sprawie mi dość ważnej. W tym celu pojadę do Lwowa na sobotę popołudnie i niedzielę i będę mi zatem zastać Pana Profesora w sobotę w czasie popołudniowym. Jeżeliby to nie sprawiło Panu Profesorowi różnicy i jeżeliby zechciał mi poświęcić kilka czasnych chwil rozmowy, to prosiłbym

/.

o ewentualne wyznaczenie mi odpowiedniej pory, dla Pana Profesora dogodnej — o wyniku decyzyi poinformuję się u asystenta Stocka.

Kreślę wyrazy głębokiego szacunku i poważania

Z Thullie

Tarnopol 9/V. 906.

114

Tarnopol 11/IX 906.

Wielmożny Panie
Profesorze!

Korzystając z łaskawej uprzejmości
WPana Profesora przesyłam kopię
mej tegomiesięcznej pracy —
z prośbą o łaskawe przejrzenie wyników
i sposobu dojścia do nich. Posyłam je
zaś tak prędko, gdyż w dalszej pracy
oparłbym się na nich, względnie trzy-
małbym się podobnego sposobu docie-
kań.

Kreślę wyrazy głębokiego szacunku
i poważania Z Thullie

116

Tarnopol 4/X 906.

Wielmożny Panie Profesorze!

Z przyjemnością przychodzi mi donieść Wielmożnemu Panu Profesorowi, że dalsze me badania, poprowadzone we wskazanym przez WPana Profesora kierunku uwieńczone zostały wczoraj rezultatem w zupełności pomyślnym. Po wprowadzeniu pewnej zmiany co do ostatniego członu f. y i usunięciu wadliwego czynnika $\frac{m^2}{K^2}$ z pierwszej części f. x otrzymałem po rozwinięciu według R i zesumowaniu prędkości wycieczkowych wynik całkowicie zgodny i identyczny z wartością, podaną przez

./.

Langevina t.j. polaryzacyę diamagnetyczną o przyroście momentu $\Delta M_2 = -\frac{Re^2 J}{4m}$, gdzie J posiada tę samą wartość, co u Langevina.

Pozostawałoby jeszcze do wykonania obliczenie zmiany prędkości kątowej i ewentualnie toru elektronu, co naturalnie powinno też doprowadzić do rezultatu zgodnego z Langevinowskim.

Ponieważ zatem nie będę już zapewne potrzebował uciekać się do uprzejmej pomocy Wielmożnego Pana Profesora, a pozostawione, potrzebne mi do objęcia i ułożenia całości arkusze będą niechybnie zbędne WPanu Profesorowi, przeto upraszam

uprzejmie o łaskawe zostawienie ich najlepiej u służącego, (albo u asystenta, ale tego trudniej zastać) – może zdołam je odebrać w przejeździe przez Lwów tej niedzieli wieczorem.

Raz jeszcze serdecznie Wielmożnemu Panu Profesorowi dziękując za zajęcie się ~~tą~~ sprawą i poświęcenie jej tyle czasu z mego powodu

Kreślę wyrazy prawdziwego i głębokiego szacunku

Zdzisław Thullie.

118

Wielmożny Pan Profesor

Dr Maryan Smoluchowski

we dworze

Długosza 6.

Instytut fizyczny.

LEMBERG 2

4.V.17

119

Tarnopol 29/XI. 906.

Wielmożny Panie
Profesorze!

Ponieważ nie będę mógł przybyć do Lwowa przed 8 grudnia, przeto ośmielam się tą drogą uwiadomić WPana Profesora o wynikach mej pracy i przysłać Mu jéj odpis w skróceniu. Zdaje mi się, że tym razem pomyślny wynik nie powstał w drodze przypadku, jak poprzednio, rachunki bowiem wykonywane były

tak żmudne i skomplikowane, że
prosty ich rezultat, identyczny nie-
mal z rezultatem Langevina
zdawałby się być najlepszym dowodem
ich poprawności. Sądzę przeto, że Wiel-
możny Pan Profesor nie zakwestionuje
prawdziwości wyniku co do jego bez-
względnej wartości - po przejrzeniu
załączonej kopii; wychodzi się jednak
głównie o znak + przy wielkości rzędu
zgodnej z otrzymaną przez Langevina.
Mniemam jednak, że słuszność co do
znaku jest po mojej stronie (dowód
niezmienniczości znaku - na str. 4..).

W takim razie należałoby odwrócić wszystkie twierdzenia Langevina i upatrywać wpływ diamagnetyzmu w pewnem ugrupowaniu elektronów (zaczemby może przemawiała niezupełna ścisłość prawa Curiego, na którem się Langevin opiera – np. zależność K bizmutu od temperatury według funkcyi liniowej i t. d.). Niestety nie posiadam tu pracy Langevina, nie mogę zatem wyszukać, gdzie powstał i czy powstał błąd w znaku dla momentu. Udaję się przeto do Wielmożnego Pana Profesora z prośbą o rozstrzygnięcie tej kwestyi

względnie z zapytaniem, czy nie mógłby
się obejść bez wykazania tego błędu
i poprzestać na samem podaniu wyni-
ków. Przy końcu odpisu umieściłem kilka
moich myśli, jakby mowa wytłomaczyć
diamagnetyzm ciał - spotkanych kiedyś
w którymś z dzieł.

Uprzejmie upraszam o łaskawe przeglądnię-
cie nadesłanych wyników, przepraszam
zarazem za pobieranie czasu
i kreślę wyrazy prawdziwego i
głębokiego szacunku

Zdzisław Skulski

121

Tarnopol 13/XII 906.

Wielmożny Panie

Profesorze!

Uzyskawszy przewidziany przez WPana Profesora wynik, posyłam pracę w nadziei, że już tym razem będzie wolną od jakiejkolwiek usterki. Po otrzymaniu tego wyniku przez wprowadzenie do poprzedniego pewnych poprawek i uzupełnień spostrzegłem zarazem równie ważny jak przypadkowy błąd w znaku w poprzednio wyprowadzonem wyrażeniu, po usunięciu którego

otrzymałoby się bez uwzględnienia wpływu zmiany natężenia całkowitą zmianę momentu $= 0$. Uwzględnienie zaś czynnika $\pm \frac{Re}{\tau} \frac{x}{w}$ przynosi zmianę, konieczną dla teorii elektronów; i to ze znakiem minus.

Ostatnie wyniki skontrolowałem staranniej i niespostrzegłem już więcej błędu, zatem należy się spodziewać, że cały rachunek i rozumowanie są prawidłowe.

Przesyłając pracę załączam prośbę, zwróconą do Wielmożnego Pana Profesora o fachowe wyznaczenie terminu rygorosum fachowego w razie przyjęcia pracy, o ile to możliwem, na 19. stycznia w sobotę, gdyż ten dzień byłby najodpowiedniejszym ze względu na moje

obowiązki służbowe; naturalnie,
jeśliby ten termin był przedmiotem
wygodnym dla Waszych Profesorów-
w przeciwnym razie zaś prosiłbym o
wyznaczenie go w dniach między 18-a
30 stycznia.

Załączam wyrazy głębokiego szacunku
i poważania

Z. Klemensiewicz

123

Tarnopol 27/5 907.

Wielmożny Panie Profesorze!

Otrzymawszy list od Wielm. Pana Profesora, natychmiast odpisuję. Dziwi mię niezmiernie, że mi tak trudno przychodzi poprawny przekład na język niemiecki, - skoro po tylu poprawkach stylistyka pozostawia tak wiele do życzenia.
W każdym razie pozostaje mi tylko czuć się wdzięcznym wobec WPana Profesora za łaskawą chęć odczytywania tylokrotnego - jest to może najcięższe stadyum w robocie - mnie przynajmniej dało się najwięcej we znaki swą jednostajnością.
Co do wspomnianych figur, nie rozporządzam żadnemi środkami, niezbędnemi do ich wyrysowania,

znalazłbym na zawołanie legion uczniów, któ-
rzyby mi to starannie i szybko wykonali, ale przez
to przewlekłaby się moja odpowiedź do jutra, a
to jest dla mnie okolicznością decydującą.
Wobec tego proszę Wielm. Pana Profesora o
wykreślenie tych figur z tekstu, jako w istocie
zbędnych.
Dziękuję bardzo za zrozumienie mego pośpie-
chu i kreślę wyrazy głębokiego i prawdziwego
szacunku

Zdzisław Thullie

125

Jaśnie Wielmożny Pan Profesor

Dr Maryan Smoluchowski

Lwów

Instytut Fizyczny Uniwersytet

Wtrick 9th

LEMBERG
21 MAI
LWÓW

126

Tarnopol 28/5 907.

Wielmożny Panie Profesorze!

Przyszedłszy na godzinę ze szkoły zastałem list od Wielm. Pana Profesora, na który natychmiast odpisuję. - Sądzę, że w istocie należałoby zmienić tytuł szczególnie ze względu na końcową uwagę, - może „Zjawiska diamagnetyzmu a... albo „Własności magnetyczne ciał a..." - oba tytuły są równie dobre, łatwiej byłoby zmienić na pierwszy tytuł.

Przesyłam wyrazy prawdziwego szacunku i

poważania

Zdzisław Thullie

128

JWielmożny Pan Profesor

Dr Maryan Smoluchowski

Lwów

Instytut fizyczny ul. Długosza

8

LEMBERG 5
28. V. 07–8
LWOW 1

CARTE POSTALE

POSTKAART

129

NE PAS LIVRER LE DIMANCHE
NIET BESTELLEN OP ZONDAG

BRUXELLES

Correspondance. *Briefwisseling:*

Ukłony i
Wyrazy głębokiego szacunku
przesyła z wysłany Bruksellskiej
Edwin Thullie

Bruksela 24/7 1910.

JWielmożny Pan
Prof. Dr Maryan Smoluchowski
Autriche
Lemberg
Institut fizyczny Długosza 8.

BRUXELLES,
Place Royale

Wielmożny Panie Profesorze!

Po wprowadzeniu niektórych poprawek i uzupełnień przesyłam Panu Profesorowi brulion mej pracy - na wyraźne Jego zlecenie - z prośbą o łaskawe przejrzenie i wyrażenie swego zdania, czy tak ułożona praca mogłaby posłać do Akademii.

Czułbym się wielce zobowiązanym,

/.

131

jeśliby Wny Pan Profesor zechciał po przejrzeniu pracę odesłać względnie uwiadomić mię, kiedybym mógł się po nią osobiście zgłosić.

Kreślę wyrazy głębokiego i prawdziwego szacunku

Zdzisław Thullie

I. szkoła realna, ul. Kamienna 14.

We Lwowie 23/IX 1911.

131

jeśliby Wny Pan Profesor zechciał
po przejrzeniu przez odesłać względnie
uwiadomić mię, kiedybym mógł się
po nią osobiście zgłosić.
Kreślę wyrazy głębokiego i prawdziwego
szacunku

Edwin Tulle

I. szkoła realna, ul. Kamienna 14.

Ke Lwowie 23/IX 1911.

9420
III

Tietze Heinrich, prof. dr.

Hochgeehrter Herr Prof! 132

Im Einvernehmen mit Prof. Hasenöhrl, den ich heute traf, bitte ich Sie, morgen 9./6. abds an einer kleinen physik. mathem. Zus. kunft bei Drobner (etwa 7 1/4 Uhr abds) teilzunehmen. Hasenöhrl wird die andern Herren einladen.

Mit vielen Empfehlgn
Ihr ergebener

Diart, 8/6. 1915

v. Brablowicz

Professor Dr. Heinrich Tietze

Ldst. Bef. Arb. Abt. 6/14

Prag

Deutsche technische Hochschule

Brünn

Sehr geehrter Herr Prof! 24./6. 1915.

Seit 19. abds hier in einer durch die Mai Kämpfe stark mitgenommenen Ortschaft 20 km östl Orzem yd sind wir nun wieder in geregelten Verhältnissen und ziemlicher Tätigkeit. Viel interessantes, wenn auch schrecklich als Werk des Zerstörg bei Herfahrt u. Marsch gesehen. Doch zieht in unserm Bereich von Tg zu Tg ein Stückchen Ordg und Kultur mehr ein. Noch kann man freilich manches nicht bekommen. Doch gehts uns allen gut. Was hören Sie von Hasenöhrl? Beste Empfehlgen hochachtgsvoll H. Tietze

Ldst. Befest. Arb. Abteilg. 6/14
Brückenkopf Kdo Przemysl
Bauleitung Ob.Lt. Rittner
Obl. Prof. Dr. Heinrich Tietze

Absender
Odesilatel
Nadawca
Mittente
Posiljatelj
Posiljac
Presentator

Feldpostkorrespondenzkarte.

K. u. k. Militärzensur
KRAKAU 1

Herrn Univers. Professor
Dr. M. Smoluchowski
Krakau
Studenska 27

13. 10. 15. 134

Dem sehr geehrten Herrn
Professor von seinem zufälli-
gen zerstreuten mathematisch-
gesellschaftlichen Zusammen-
treffen viele Feldgrüße
mit der Meldung, daß es uns
sehr gut geht u. wir ein glei-
ches für den Professor wünsch-
en. —

Schotzmann

Heinr. Tietze

Tábori posta.

A feladó { neve: Hauptmann Scholz Kundt
czíme: Feldpost 60 II/F.K.R.3.

TÁBORI POSTAHIVATAL 9 15 OKT. 14.

TÁBORI POSTAI LEVELEZŐLAP.

Czím: Hochw. Herrn Professor Dr M. Smoluchowski

Krakau

Universität

K. u. k. Feldkanonenregiment Nr. 3 III. Division.

Ára: 1 fillér.

M. kir. állami nyomda, Budapest.

9420
III

Timmermans Jean

135

Jean Timmermans

Docteur en sciences

11, rue César De Paepe

Bruxelles

Portalis Timmermans

Lösy

Svedberg

De Haan Lorentz.

[illegible]

9420
III

Tottoczko Stanisław

136

Kraków, Retoryka 3.
20/4 905.

Szanowny Panie Profesorze,

Za list i zawarte w nim informacye, dotyczące mej sprawy, niezmiernie wdzięczny jestem. Skorzystam z nich naturalnie i stosownie do rady – udam się osobiście do ministerstwa. Sądzę jednak, że przed Świętami będzie może za wcześnie, odłożę więc mój wyjazd do dni poświątecznych. Taką radę daję mi też i tutaj ludzie kompetentni w podobnych sprawach.

Czy Szanowny Pan sądzi, że sprawa

mogłaby być jeszcze załatwiona przed rozpoczęciem letniego półrocza? Mnie się zdaje, że to już chyba zapóźno, przynajmniej na stosunki austryackie i zwyczaj, by każda rzecz odleżała się na biurku. –

Jeszcze raz serdecznie dziękuję i przy sposobności łączę życzenia Wesołych Świąt dla obojga Państwa i udanej wycieczki. –

Szczerze życzliwy i zobowiązany

St. Tołłoczko

138

Lwów, Lenartowicza 23.

6/XI 905

Szanowny Panie!

Przykro mi niezmiernie, że dopiero po miesiącu przesyłam tę odpowiedź na uprzejmy list Szanownego Pana, który odebrałem właśnie na wyjezdnem z Krakowa. Proszę bardzo wybaczyć mi tę opieszałość, bo choć istotnie ogromnie zajęty byłem w pierwszych tygodniach pobytu naszego we Lwowie, to jednak na parę słów odpowiedzi czas znaleźć mogłem. — Teraz jestem już wolniejszy nieco od tej wielkiej ilości przeróżnych drobnych spraw, które niedają się przewidzieć

a które zabierają wiele czasu i energii. – W domu i w pracowni urządziłem się powoli, naturalnie – jak to się mówi – z grubszego. Mieszkanie mamy wprawdzie dość odległe, ale niezłe, tylko sąsiedztwo niespokojne nas trapią. Pracownia od tygodnia puszczona w ruch. Mam razem 15 praktykantów. Po naradzie z prof. Radziszewskim podzieliliśmy uczniów w ten sposób, że wszyscy początkujący pozostali na dole, a tylko ci, którzy przechodzą do analizy ilościowej, mają pracować u mnie. Ten podział ułatwił mi ogromnie zadanie. Po przerobieniu metod analizy ilościowej kandydat do doktoratu lub egzaminu nauczycielskiego może wybierać albo kierunek fizyko-chemiczny u mnie,

albo organicznej chemii – na dole. Jest to więc najnaturalniejszy podział, który i na przyszłość zachowany być może.–

Wykładów ogłosiłem dwa: 5 g. chemii ogólnej nieorganicznej, którą zamierzam wykładać przez dwa półrocza i 2 g. z chemii fizycznej. W tym półroczu – teorię roztworów, w letnim – elektrochemię. Słuchaczów mam około 30, ale zdaje mi się, że to materyał b. mało przygotowany. Po powrocie Szanownego Pana będziemy mogli ułożyć bardziej racyonalny podział wykładów, co jest moim zdaniem konieczne.

Z pracą własną – doświadczalną mam oczywiste, największe trudności. W pracowni mojej nic ku temu niema. Przedewszystkiem potrzeba zaprowadzić instalacyę elektryczną i sprawić

najniezbędniejsze przyrządy miernicze. – Właśnie teraz zamierzam wnieść w tej sprawie umotywowane podanie do Ministerstwa, a tymczasem – niestety – czekać cierpliwie muszę. –

Cieszymy się bardzo, że Państwo na Wielkanoc już wracają do Lwowa, ja poprzednio sądziłem, że Szanowny Pan wziął urlop aż do końca roku szkolnego. Jest to dla nas obojga bardzo miły zawód, choć może dla Państwa będzie przykro rozstawać się z Albionem.

Łączę uprzejme pozdrowienia dla Obojga Państwa, pozostaję z prawdziwym szacunkiem i życzliwością

A. Tołłoczko

140

Wiedeń 22/IV 913.

W. Sz. Panie Kolego! Przed Chwilą byłem u Leitego. Sprawa Pańska od ca. 10-12 dni jest w Kancelaryi Gabinetowej i Leite powiada, że lada dzień oczekuje podpisu. Można więc prawie napewno liczyć, że na 1 maja dekret już dojdzie do rąk Pańskich. – Pozdrowienia uprzejme i życzenia najlepszego powodzenia na „Konkursie" fizyków w Getyndze. –

St. Tołłoczko.

An Herrn
Prof. Dr. Marian v. Smoluchowski
Göttingen
Prov. Hannover. Poste-Restante

(Nach dem Ablauf 3 Tage absenden: Lemberg (Galizien)
Długosza Nr. 8.)

Baden 23.XII.914.

141

Wielce Szanowni Państwo!

Prosimy przyjąć nasze najlepsze życzenia Świąteczne i Noworoczne, które dla nas Wszystkich są teraz wspólne, a streszczają się — w pragnieniu zmiany ogólnej sytuacyi na lepsze. — Ponieważ Sz. Państwo obiecywali odwiedzić nas w Badenie, ponownie prośbę naszą zasyłamy. Może pogoda się poprawi wkrótce, to przy sposobności będzie można zrobić parogodzinną wycieczkę w okolicy, która jest ładna. Jeszcze raz łączymy najlepsze życzenia i uprzejme wyrazy dla Obojga Państwa i W. Sz. Pańskiej Matki. —

Stanisław i Róż. Tołłoczkowie

P.S. We wtorki i soboty jestem w Wiedniu zwykle.

Prof. Tołłoczko, Baden b/Wien
Rathausplatz 3.

BAGNO WIEN
KAISERLICH KÖNIGLICHE ÖSTERREICHISCHE POST
FRANCISCVS IOSEPHVS I
5 HELLER 5

An Herrn

Prof. Dr. M. Smoluchowski

Wien XVIII

Pötzleinsdorf. Str. 130

9420
III

Tomaszewski Fr[anciszek] dr.

142

Wielmożny Panie

Dziekanie!

Maturzysta prywatnego gimnazyum warszawskiego (Chrzanowskiego) zapisał się jako słuchacz nadzwyczajny w październiku 1906 i wniósł przez Dziekanat filozoficzny podanie do Ministerstwa o przyznanie praw słuchacza zwyczajnego.

-/

Co się dzieje z tym podaniem, czy z Wiednia wróciło, kiedy odeszło do Wiednia (dzień i liczba)

Proszę uprzejmie o odpowiedź. Petent chce się udać za granicę, chodzi mu o papiery

Z wysokim szacunkiem

Dr Fr. Tomaszewski

Lwów 12/VI 907

Młodzieniec ów
nazywa się:
Bolesław Kaliszewski

832 L. 24/11 1906/7

144.

Wielmożny Pan
Profesor Dr Smolnikowski
Dziekan Wydziału
filozoficznego

9420
III

Touanne 1 De la

145

SOCIÉTÉ FRANÇAISE DE PHYSIQUE

RECONNUE COMME ÉTABLISSEMENT D'UTILITÉ PUBLIQUE

(Décret du 15 Janvier 1881)

44, RUE DE RENNES, 44

SECRÉTAIRE Gal : ~~M. LUCIEN POINCARÉ, 105 bis, Boulevard Raspail~~.
TRÉSORIER : M. DE LA TOUANNE, 8, Rue de Tournon.
AGENT : M. SANDOZ, 11, Rue Rataud.

Paris, le 16 Février 1903

Monsieur et cher Confrère

Des raisons de santé m'ont paralysé depuis plus d'un mois dans mes occupations habituelles et c'est là la cause pour laquelle je ne vous ai point encore envoyé votre reçu. J'espère que vous serez assez aimable pour m'excuser.

Vous trouverez ci inclus le reçu des 20 francs correspondant à vos coti-

-Salons pour 1901/2 et pour 1902/3.

Veuillez agréer, Monsieur et Cher Confrère, l'expression de ma considération très distinguée

pour la Chambre

9420
III

Towarzystwo dla popierania
Nauki Polskiej, Lwów

146

TOWARZYSTWO
DLA POPIERANIA NAUKI POLSKIEJ
LWÓW, ARCHIWUM BERNARDYŃSKIE.

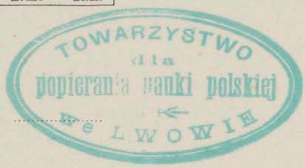

L. ..... Dnia 10 stycznia 1905.

Jwielmożny Panie!

Niniejszem mamy zaszczyt zaprosić Jwielmożnego Pana na posiedzenie komisyi szkolnej Towarzystwa dla popierania nauki polskiej, które się odbędzie w piątek, d. 13. stycznia 1905 o godzinie 5ej popołudniu w Archiwum Bernardyńskiem.

Z wysokiem poważaniem
Za Wydział Towarzystwa dla popierania nauki polskiej:

Sekretarz:
Dr P. Dąbkowski.

Wice-Prezes:
Balzer

Jwielmożny Pan
Prof. Dr. Maryan Smoluchowski
Lwów.

Na porządku dziennym: Sprawozdanie za rok 1904., wniosek o zmianę §. 10 lit. c. statutu, tudzież inne sprawy administracyjne.

148

Zaproszenie

na posiedzenie Wydziału Towarzystwa dla popierania nauki polskiej, które się odbędzie dnia 16 lutego, w czwartek o godz. 5ej pop. w pracowni naukowej Zakł. nar. im. Ossolińskich.

Z Sekretaryatu Towarzystwa.

TOWARZYSTWO dla popierania nauki polskiej we LWOWIE

325 23
50.10

Correspondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Карта кореспонденційна.

An
Do
До

Nur für die Adresse
Wyłącznie na adres
Виключно на адрес

Wielmożny Paw
Prof. Dr. Maryan Smoluchowski
in
w
в
Lwów
ul. Łupińskiego. 24.

(Deutsch-Poln.-Ruth.)

9420

L.: 115/1911. We Lwowie, dnia 27 maja 1911 r.

J. Wielmożny Panie Profesorze!

Otrzymawszy zaproszenie do wzięcia udziału w mającym się odbyć w Krakowie w dniach 18- 22 lipca t.r. XI zjeździe lekarzy i przyrodników polskich, podpisany Wydział ma zaszczyt prosić uprzejmie J. Wielmożnego Pana Profesora o łaskawe reprezentowanie na tymże zjeździe Towarzystwa w charakterze delegata.

Z wysokiem poważaniem

Za Wydział Towarzystwa dla popierania nauki polskiej:

Sekretarz: Dr. T. Dąbkowski

Wice- Prezes:

TOWARZYSTWO dla popierania nauki polskiej we LWOWIE

J. Wielmożny Pan
Prof. Dr. Maryan Smoluchowski
we
Lwowie
ul. Długosza. 8.

Rkps 9420

9420 III

9420
III

Towarzystwo Politechniczne
Lwów.

150

TOWARZYSTWO POLITECHNICZNE we LWOWIE.

UL. CHORĄŻCZYZNA L. 17.
TELEFON NR. 403.

LWÓW, dnia 14 października 1902

L. 1177.

Tow. Politechniczne

Wielmożny Panie!

Jak corocznie, tak i w bieżącym okresie zimowym urządza Towarzystwo Politechniczne we Lwowie zgromadzenia tygodniowe członków, odbywające się każdej środy, na których wybitni i zawodowo-wykształceni prelegenci, zaznajamiać będą zebranych w koleżeńskiem gronie techników, z najnowszymi postępami wiedzy swojego zakresu.

Znając głęboką i gruntowną wiedzę WPana w dziedzinie fizyki, która w ostatnich czasach znacznym poszczycić się może postępem, i w oczekiwaniu, że WPan zechce nie odmówić Towarzystwu, którego cele są czysto naukowe, udajemy się do WPana z uprzejmą a gorącą prośbą o zaszczycenie jednego z naszych środowych zgromadzeń, wygłoszeniem odczytu z dziedziny, którą WPan z takiem zamiłowaniem uprawia, a którego treść będzie dla członków naszego Towarzystwa żywym przedmiotem zajęcia i zaciekawienia.

Oczekując przychylnej odpowiedzi i podania tytułu oraz terminu odczytu, kreślimy się

z wysokiem poważaniem

WYDZIAŁ GŁÓWNY
TOWARZYSTWA POLITECHNICZNEGO we LWOWIE

Do
Wielmożnego Pana
Dra Maryana
Smoluchowskiego,
prof. wszechnicy we Lwowie

K. Łoziński
sekretarz

J. Trauma
prezes

9420
III

Trabert, Wilhelm J. prof. dr.

151

Besten Dank für die interessante Abhandlung. Ich habe mich sehr gefreut, daß das Volumenelement so zu Ehren kam. Ich hatte ursprünglich die Absicht einiges aus der damaligen Vorlesung zu publicieren. Bemalte dann nachträglich, daß Lommel in seiner versteckten Abhandlung das Wesentliche ja gemacht hatte, unterliess es dann. Ich glaube übrigens, diese Betrachtungsweise ist ziemlich unbekannt. Vielleicht beschäftige ich mich nächstens wieder damit und vielleicht schaut dann eine Arbeit heraus. Ich rechne jetzt gerade das Alter der Erde aus, da mir eine solcher Backfisch von Erde, wie ihre Thomson annimmt zu wenig imponiert. 100 Mill. Jahre sind mir zu wenig.

31.XII.96. Yours very sincerely P. W. Grabert.

Prosit Neu-Jahr!!

Correspondenz-Ka

An

M. Smolychowski de Smolan Esq

Nur für die Adresse

in Glasgow England

38 Park Road c. Mrs Mackay.

K. K. CENTRAL-ANSTALT
FÜR
METEOROLOGIE
UND
ERDMAGNETISMUS

Lieber Freund!

Ich gratuliere Dir auf das Herzlichste zu den verschiedenen zurückgelegten Stadien der Privatdozentur. Ich wäre gerne gekommen, aber ich dachte fast, Du hättest, wie ich dies that, im letzten Moment eingeladen, damit die Leute nicht kämen.

Nicht minder wie Du, freue auch ich mich hervorragend, daß wir wieder Collegen sind und würde mich noch mehr freuen, wenn wir

es in einem noch weiteren Stadium wieder wären.

Als Privatdozenten-Vertreter habe ich mit großer Spannung den einzelnen Berichten gelauscht, aber eigentlich als Vertreter nicht ganz meine Pflicht gethan, sonst hätte ich gegen das Auftauchen neuer Concurrenten meiner Collegen principiell Stellung nehmen müssen. Also diese meine Pflicht habe ich versäumt und Du hast es wol nur diesem Umstande zu verdanken, dass Du so glimpflich überall durch gekommen bist. In so einem Collegium ist es äusserst heiter, nur braucht man leider ein Hörrohr.

Herzlich Gruß Dein

W Trabert

Am Vortage meines 10jähr Dienstjubiläums an der Kk CA.
(Um Irrthümer zu vermeiden: 700 fl habe ich noch nicht solange!*)

* Wenn ich das 10jährige Jubiläum meines Bezuges von 700 fl feiere, ergehen überall hin feierliche Einladungen. Das wird so feierlich, daß sich der Staat doch einmal genieren wird. Ich geniere mich nemlich gar nicht.

9420
III

Tranda Zdzisław

153

Zdzisław Tranda

współpracownik „Gazety Narodowej"

„Świat" Warszawa. „Nowości ilustrowane" Kraków.

9420
III

Tuma J.[osef]

154

Wien, 1/XI 99

Lieber Freund!

Du hättest ganz recht, mich wegen des Versäumnisses, Dir einen Besuch abzustatten, auszuzanken, wenn ich nicht durch vis maior davon abgehalten worden wäre. Ein sogenannter Dr Roskowski, der mich hätte mit Dir zusammenführen sollen, läugnete hartnäckigst

dass du in Lwow existierest.
Es gäbe, sagte er, daselbst gar
keine Universität, sondern nur
ein Polytechnikum und endlich
bemerkte er mich, dass
du behaglich in Krakau saßest.
Wahrscheinlich hatten die Leute
ein besonderes Interesse daran,
uns nicht zusammenkommen
zu lassen.

Bezüglich Rychnowski ist allerdings merkwürdiges zu berichten.
1) Was er construiert hat, ist eine
Elektrisiermaschine.
2) Die Versuche mit rotierenden
Körpern, leuchtenden, d.h. mit
Geißler-Rohre, Lampen etc. habe
ich mit einen aus dem deutschen
Gymnasium entlehnten

Influenzmaschine nachgemacht.
3.) Rychnowski ist kein Schwindler. Er hat selbst sofort einem Reporter, der gerade kam, erzählt, dass die Versuche auch mit gewöhnlicher Elektricität gehen.
4.) Es sind doch Unterschiede.
a) Die Maschine scheint keine obere Grenze des Potentiales, das sie liefert, zu kennen. Wächst dieses sehr an, so kommt man, wie ich selbst mich überzeugte die Maschine nicht drehen, auch wenn man mit beiden Händen anfasst.
b) Sie gibt gar keine Funken sondern ursprünglich nur Büschelentladungen.

4) Diese letzteren unterscheiden sich von den durch Elektrisiermaschinen hervorgerufenen so viel ich bis jetzt sehe dadurch dass die gewöhnlichen nach einem wenn auch isolierten Leiter zu convergieren pflegen, was Rychnowski's ausscheint und nicht thuen. Es scheint dass diese Art der Entladung bei sonstigen Maschinen durch die infolge der Anwesenheit bedeutenderer Metallmassen bedingten Funkenentladungen verhindert wird. Vielleicht sind es direkt in Luft erzeugte Kathodenstrahlen?

5) Rychnowski hat mir die Zeichnungen und Beschreibung der Maschine, welche versiegelt der Akademie übergeben wurden gezeigt.

Niemand, auch die Akademie
nicht kann daraus klug
werden, weil seine ganze Dar-
stellung auf einer Erschei-
nung basiert, die sonst
noch niemand gesehen hat.
Mir hat er sie auch nicht ge-
zeigt, wol aber nachdem ich
schon abgereist war, auf mun-
terliches Drängen seinem
Compagnon, Herrn Friedländer,
der zwar Arzt aber doch so
intelligent ist, dass er einer
Suggestion nicht ohne weiteres
unterliegen dürfte.
6) Ich glaube, dass die Maschine
deren Inneres ich nicht gesehen
habe, mit den mir vorgelegten

und der Akademie eingereichten
Zeichnungen dem Wesen
nach übereinstimmend
construirt ist.

7./ Wenn ich auch durch das
Wort gebunden bin, über
die Constructions-details
keine Auskünfte zu geben,
kann ich doch mittheilen,
dass ich derselben, wenn ich
sie nicht hätte functionirend
gesehen, jede Functionsfähig-
keit absprechen müsste, da
sie gemäss den Zeichnungen
weder mit Reibungs- noch
mit Influenzmaschinen
irgend etwas gemeinsam hat.

8) Es sollen nun zwei Maschinen gebaut werden, von denen mir eine zu weiterer Untersuchungshandlung übergeben werden soll.

Infolge der Gesichtspunkte, welche sich mir aus meinen Erwägungen ergeben, sage ich jenen, die sich bei mir betreffs der Sache und der Campagne erkundigen, dass wahrscheinlich Rychnowski's Apparat von wissenschaftlichem Interesse sein dürfte, dass man es nicht verschmähen kann, dass sich daraus, vielleicht durch eine Separierung

von sonst nur combiniert vor-
kommenden Erscheinungen,
möglicher Weise sogar prakti-
sche Resultate ergeben können
und dass es zu empfehlen ist
vor allem im Interesse der Wissen-
schaft der Compagni mit einem
à fond perdu einzuzahlenden
Betrage beizutreten.

Bitte dieses Schreiben einst-
weilen discret zu behandeln.
Mir ist es ganz angenehm, dass
ich durch diesen Brief in der
Lage bin, für einen eventuell
einmal nötigen Beweis meine
sonst mündlich abgegebenen
Aussagen zu Papier zu bringen.
Bitte daher, den Brief aufzuheben.

Mit vielen Grüßen Dein

Tuma

Tuma

Herrn Dr. Smoluchowski in Lemberg

Fortsetzung hierher gelangt. — Unbekannterweise
besten Gruß aus Raitz

Primavesi
Dr.

158

Raitz 7/7 1903

PRAG.

6/VII 03

Blick vom Petřin.

Lieber Freund! Vielen Dank für die Übersendung Deiner schönen Abhandlungen. Ich bedauere sehr, Dir nicht öfter schreiben zu können, aber ich bin sehr beschäftigt. Doch ist hier Alles viel schöner als zu erwarten war. Mein Institut ist jetzt ziemlich in Ordnung und wartet auf Gäste, um sich sehen zu lassen. Wenn Du doch auch einer sein wolltest!

Viele herzliche Grüße Dein Tuma

Dopisnice — Postkarte — Levelező-Lap

Karta korespondencyjna CARTE POSTALE Cartolina postale

Union postale universelle Weltpostverein Unione postale universale

Открытое Письмо

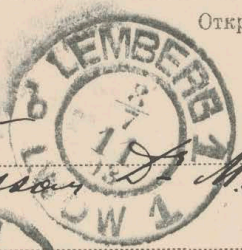

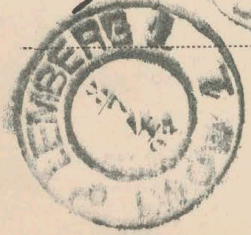

LEMBERG 1 LWÓW 1

Herrn

Professor Dr M. von Smoluchowski

Lemberg

Universität

Długosza 8

Juliusz
Twardowski

159

Mój kochany! Ogromnie żałowałem żeś mnie zastał i dziękuję Ci serdecznie za poczciwy zamiar odszukania mnie. Niestety ani o tem myśleć nie mogę, by Cię odwiedzić, bo nie mam literalnie wolnej chwilki. Muszę to odłożyć na Lwów.

Ściskam Cię,

czcigodnym Rodzicom całuję rączki! Twój Eulek 1.V.08.

~~Dr. Juliusz Twardowski~~

I. HOHER MARKT 4.

9420
III

Twardowski Kazimierz
k. 160 - 179

Lwów , ul. Gołębia 10 . 18/12 1898.

Mój kochany Maryanie !

Nie wiem , co Ty sobie o mnie myślisz , żem na Twój list z 1. marca r.b oraz na przesyłkę Twych prac dotąd ani słowem sie nie odezwałem . Bardzo a bardzo Cie za te niegrzeczność z mojej strony przepraszam i obiecuje na przyszłość lepiej sie wywiązywać z obowiązku odpisywania na Twoje zawsze dla mnie miłe i pożądane listy. Dziś posyłam Ci równocześnie pod opaską moją ostatnią rozprawę : nie pamiętam , czym Ci posłał swego czasu małą rozprawkę p.t. Psychologia wobec filozofii i fizyologii : jeżeli nie , chętnie Ci będę nią służył .

Napisz mi , kochany , przy wolnej chwili , jak Ci sie tam powodzi na docenturze . A jakie masz na przyszłość zamiary ? Dla Twej wiadomości donoszę Ci , że przy tutejszej katedrze fizyki opróżnia sie z dniem 1. października roku następnego asystentura ; gdybyś sie o nią podał , otrzymał byś ją z całą pewnością , a byłoby to dla naszego uniwersytetu bardzo pożądanem , gdyż tutejszy profesor fizyki matematycznej prawdopodobnie już nie długo będzie mógł pełnić swe funkcye , zapadając coraz więcej na zdrowiu . Asystentura , o której piszę , jest przy katedrze fizyki doświadczalnej , która znajduje się w rękach prof. Zakrzewskiego , człowieka ze wszech miar dzielnego i jaknajlepiej dla Ciebie usposobionego . W nowym gmachu fizyki są nawet , jak pamiętasz , lokalności dla pracowni dla przyszłego profesora fizyki matematycznej - obecny obchodzi się bez pracowni - więc

pomyśl nad tem , czyby nie było warto powoli się ściągać ku naszej wszechnicy . Nie taję przed Tobą , że gdzie indziej znalazłbyś może szersze pole działania aniżeli u nas ; z drugiej jednak strony zechcesz może zrozumieć i ocenić naszą t.j. kilku młodszych tutejszych profesorów dążność do uzyskania prawdziwie po europejsku w swym fachu wykształconych sił nauczycielskich , tak by po niejakim czasie znikły już zupełnie te okazy , które pochodzą z czasu zaprowadzenia polskiego języka wykładowego , kiedy to niebyło między kim wybierać, wskutek czego jest tu nie jeden nasz kolega , niemający wcale uniwersyteckiej organizacyi umysłu . Dla nauki polskiej mógłbyś tedy zdziałać tutaj bardzo a bardzo wiele ; a ponieważ są , jak pisałem , szanse otrzymania w niezbyt dalekiej przyszłości katedry , przeto namyśl się nad tem wszystkiem , o czem Ci tutaj - oczywiście w sposób czysto poufny - doniosłem .

W towarzystwie filozoficznym miałeś tu kiedyś referat o domniemanej prostocie ostatecznych praw przyrody . Czy masz ten referat napisany? Jeżeli tak , byłbym Ci wdzięczny za pożyczenie mi go na kilka dni .

Kończąc proszę Cię byś zechciał czcigodnym Twym rodzicom oświadczyć od nas obojga wyrazy głębokiej czci i prawdziwego szacunku ; Tobie żona moja zasyła serdeczne pozdrowienia , ja zaś nie mniej serdeczny uścisk dłoni i jestem zawsze szczerym Twym przyjacielem

K. Twardowski

9420

Lwów, 27/12 1898. Ul. Gołębia 10.

Kochany Maryanie!

Nie mam wprawdzie jeszcze odpowiedzi na mój ostatni list do Ciebie pisany i nie mam też wcale pretensyi, abyś mi tak szybko odpisywał, zwłaszcza że ja sam nie dałem Ci w tym kierunku dobrego przykładu; mimo to piszę dziś znowu, gdyż chodzi o sprawę dość pilną, będącą w najbliższym związku z tem, com Ci niedawno pisał. Donosiłem Ci mianowicie, że widoki dla Ciebie niebyłyby złe, gdyby się przeniósł do Lwowa; dziś dodaję w uzupełnieniu, że jako asystent stałbyś sobie wcale dobrze; miałbyś bowiem nie tylko 600 złr. płacy za asystenturę, lecz także wolne pomieszkanie, opał i światło w zakładzie fizycznem, a nadto remuneracyę za wykłady dla słuchaczy akademyi weterynaryi, która to remuneracya wynosi obecnie 250 złr. a ma jeszcze w tym roku być powyższona do 400 złr. Więc mógłbyś całkiem dobrze sobie egzystować. Ale to tylko dla uzupełnienia informacyi w ostatnim liście zawartych Ci piszę. Głównie chodzi o rzecz następującą:

Doszły nas kilka dni temu wieści, że zamierza podać się u nas do habilitacyi jeden z fizyków warszawskich. Gdyby on został przed Tobą tutaj dopuszczony, zamknąłby Ci drogę, którą mógłbyś Ty właśnie dójść do profesury. Jeżeli Ci więc zależy na tem, aby korzystać z chwili stosownej i dołożyć chcesz starań, by umożliwić sobie działanie naukowe w kraju i dla rodaków, musisz się rychło decydować. Rzecz dałaby się w ten sposób przeprowadzić. Podajesz do naszego fakultetu o przeniesienie uzyskanej w Wiedniu doctury; możesz to uczynić nawet zaraz; jeżeli bowiem podanie Twoje będzie raz wnie-

sione , drugi docent , który się zamierza habilitować , nie ubiegnie Ciebie już w otrzymaniu asystentury . Załatwienie zaś Twego podania i Twoje faktyczne przeniesienie się do Lwowa mogłoby nastąpić dopiero w czasie , który byłby dla Ciebie najdogodniejszy , więc z początkiem następnego roku akademickiego , gdyż wtedy objąłbyś równocześnie z docenturą także i asystenturę . Jednem słowem : wnieś podanie , aby ono tu było; reszta zrobi się kiedy zechcesz , gdyż można zwlec z załatwieniem podania Twego . Rzecz jasna , że , jak długo podanie niebędzie załatwione , możesz je w każdej chwili cofnąć , gdybyś się w ciągu kilku następnych miesięcy inaczej namyślił.

Czekam więc odpowiedzi , czy propozycya przezemnie Ci zrobiona , oczywiście nie bez wiedzy czynnika decydującego , przypada Ci do gustu ; konstelacya jest korzystna , więc nie tracąc czasu postanów , co Ci się wyda dla Ciebie dobrem .

Rodzicom Czcigodnym przesyłam wyrazy głębokiej czci , Ciebie Serdecznie pozdrawiam

Twój

W. Gawarkiewicz

3420

Lwów , ul. Gołębia 10. 19/2 1899.

Kochany Maryanie !

Kazałem Ci długo czekać na odpowiedź na list Twój z 30. grudnia z.r. : ale właściwie dobrze się stało , że nie pisałem pierwej , ponieważ tymczasem zaszły dwa wypadki , które zmieniły sytuacyę bardzo znacznie na Twoją korzyść . Pierwszym z nich jest znana i Tobie nominacya Natansona na nadzw. prof. w Krakowie . Jeden więc z kontrakandydatów na katedrę tutejszą tem samem odpada . Drugim wypadkiem jest ciężka choroba w którą popadł prof. Fabian , zajmujący lwowską katedrę fizyki matematycznej . Jest sparaliżowany , a ponieważ paraliż wystąpił na tle rozwiniętej już dawniej choroby mózgowej , przeto nie ma zupełnie widoków , by przyszedł chory znowu do siebie i by mógł kiedykolwiek znowu wykładać . Musiałby się chyba stać jakiś cud . Co się tyczy tamtych kandydatów , którzyby zdaniem Twojem mogli stanąć na przeszkodzie Twojej nominacyi na profesora , obawy są płonne . Birkenmajer bowiem jest profesorem w szkole rolniczej w Czernichowie ; jest to człowiek starszy , który minął już czterdziestkę i wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nawet nie ma pretensyi zostać profesorem we Lwowie . Młody Estreicher natomiast jest chemikiem i jako taki nie może być wcale proponowany na katedrę o którą chodzi . Informacye te mam oczywiście od Zakrzewskiego . Wobec tego rzeczy stoją dla Ciebie jaknajkorzystniej ; trudno , abyśmy Ci na piśmie dawali gwarancyę , że w takim a takim czasie będziesz mianowany extraordynaryuszem ; rozumiesz zapewne sam bardzo dobrze , że tego uczynić nie możemy , ponieważ sami nie mianujemy profesorów. O ile jednak można na świecie przewidywać coś z prawdopodobieństwem nieskończenie wielkiem , równającem się fizycznej pewności , nom inacya Twoja nie może ulegać wątpliwości , bylebyś tu przybył i zaczął wykłady . Wszak zachęcając Cię do przeniesienia się do Lwowa bierzemy na siebie moralne zobowiązanie !

Ponieważ tedy nie można przypuszczać , aby Fabian kiedykolwiek jeszcze wykładał , ponieważ dalej jego wykłady są potrzebne , a nie można mianować ani proponować nowego profesora , dopóki Fabian nie poda się na emeryturę lub może przedtem jeszcze nie umrze , przeto najlepiej naszem zdaniem byłoby , gdybyś bezzwłocznie podał o przeniesienie swej venia do Lwowa ; wtedy mógłbyś już w następnym kursie letnim tutaj rozpocząć wykłady ; do lata Rodzice by Ciebie musieli utrzymywać ; od października natomiast brałbyś płacę asystenta i remuneracyę za wykłady dla weterynarzy , obok czego miałbyś wolne pomieszkanie w zakładzie fizycznym , opał i światło . Tak zaś , jak rzeczy dziś stoją , można kalkulować , że za rok wydział proponowałby Cię na nadzwyczajnego profesora ; Fabian bowiem jak każdy urzędnik państwowy ma prawo chorować rok i coś , nie podając się na emeryturę .

Napisawszy Ci wszystko , co mogłoby osłabić Twe wątpliwości , w ostatnim liście wyrażone , proszę Cię , abyś sobie raz jeszcze rzecz dokładnie rozważył a potem w czasie jaknajkrótszym doniósł mi , co zrobić postanowiłeś . A będź pewny , że zarówno Zakrzewskiemu jak też oczywiście i mnie zależy na tem , byś przyjazdem swoim nie wyrządził sobie krzywdy ; zdaje nam się jednak , że nie ma się w tym kierunku czego obawiać . Niezmiernie bym się cieszył , gdybyś poszedł za naszą radą i zaraz podał o przeniesienie venii . Do rozpoczęcie kursu letniego mamy jeszcze dwa i pół miesięcy ; gdybyś więc zrobił , jak napisałem , mógłbyś z początkiem maja rozpocząć tu wykłady.

Rodzicom zasełamy oboje jaknajpiękniejsze ukłony , tobie serdeczne pozdrowienia

Twój szczerze życzliwy

W. Kazimierz T.

9420

Lwów , 27/2 1899.

Kochany Maryanie !

Otrzymałem właśnie Twój list z podaniem oraz plik Twoich prac . Niezmiernie się cieszę , że zdobyłeś się na postanowienie , które tak uniwersytetowi jak Tobie wyjdzie na korzyść . Za kilka dni mamy posiedzenie fakultetu , na którem sprawa Twoja będzie załatwiena , poczem pójdzie tylko jeszcze do minist. oświaty w celu zatwierdzenia . Nie powinno to długo trwać , a można , chodząc trochę za sprawą w Wiedniu , przyspieszyć ją tak , iż w połowie kwietnia będziesz już po wszystkich formalnościach , a z początkiem maja możesz zacząć wykłady ; po ruskich świętach wielkanocnych.

Jeszcze dziś podanie Twe doręczę Zakrzewskiemu, który je wniesie do dziekanatu ; albo on sam albo ja napiszę Ci po porozumieniu się z nim , jakie wykłady w letniem półroczu byłyby pożądane .

Dziś nie piszę więcej , bo bardzo jestem zajęty ; dodaję tylko , że przyjeżdhać nie potrzebujesz aż na rozpoczęcie wykładów .

Rodzicom Czcigodnym oświadcz jaknajpiękniejsze od nas ukłony ; Ciebie pozdrawiam sedecznie

M. Wisniewski T.

9420

164

Lwów , Gołębia 10. 14/3 1899.

Kochany Maryanie !

Spieszę donieść Ci , że na wczorajszem posiedzeniu fakultet uchwalił jednomyślnie przenieść Twoją docenturę na tutejszy uniwersytet. Witam Cię więc jako kolegę i wyrażam wielką mą radość z tego powodu , że będziemy Ciebie mieli tutaj. Zdaje się nawet , że sprawa profesury prędzej jeszcze wejdzie na tory dla Ciebie pożądane , aniżeli pierwotnie przypuszczałem .

Dopilnuję , aby akt , zawierający uchwałę fakultetu , jaknajprędzej został do ministerstwa wysłany w celu zatwierdzenia ; skoro stąd odejdzie , natychmiast Ci doniosę , byś mógł w Wiedniu postarać się o jaknajszybsze załatwienie . Co się tyczy przedmiotu , który miałbyś na letni kurs ogłosić , prof. Zakrzewski sam do Ciebie ~~w letnim kursie n~~ w tych dniach napisze.

Załączam dla Czcigodnych Rodziców Twych jaknajpiękniejsze ukłony , Ciebie serdecznie pozdrawiam

Kazimierz T.

165

Lwów , ul. Gołębia 10. 16/3 1899.

Kochany Maryanie !

Donoszę Ci , że akt z Twoją sprawą odszedł już do Ministrestwa. Pilnuj go tam , zwłaszcza w tym kierunku , byś mi zaraz doniósł , jeżeliby miał pójść do tutejszego namiestnictwa dla zaopiniowania. Może byś mógł zrobić to, aby ministerstwo od razu zażądało od wiedeńskiej policyi Aesserung o Tobie i do aktu dołączyło , wysełając go do namiestnictwa , inaczej bowiem namiestnictwo będzie od siebie pisać do wiedeńskiej policyi. Gdy mi doniesiesz , że akt odszedł do Lwowa do namiestnictwa , ja tu dopilnuję , aby jaknajprędzej był załatwiony i znowu do ministrestwa odesłany.

Łączę serdeczne pozdrowienia

Kazimierz T.

PROF. Dr. K. TWARDOWSKI
Lwów, ul. Gołębia 10.

22. marca, 1906. 166

Kochani Państwo !

Leżą przedemną:

1. List Maryana z 4. lutego,
2. List Pani Maryanowej z 27. lutego,
3. Kartka wspólna z życzeniami z 2. marca,
4. Kartka pani Maryanowej z 18. marca.

Siła dobrego na jednego! Za wszystko najserdeczniej, na gorącej dziękujemy; za obszerne listy z tak ciekawemi o sobie wiadomościami, za pamięć o naszych imieninach, za ostatnie upomnienie się o odpowiedź, które, jak Pani widzi, odniosło skutek doraźny.

Gdybym nie był tak zajęty, jak zawsze, i jak zwłaszcza teraz z końcem kursu, pytając do omdlenia |: intelektualnego oczywiście :| kolokwia, napisałbym list obszerny, w który starałbym się włożyć tyleż interesujących faktów, co Państwo w swoje nam tak miłe listy. Bo nie myślcie, że tylko u Was w Anglii ciekawe dzieją się rzeczy. Wszak mieliśmy tutaj awantury ruskie w uniwersytecie, z barykadami, niegorszemi jak w Moskwie, a pertraktacyami pokojowemi nienudniejszemi od tych co ongiś w Portsmouth się odbyły. A i pozatem dzieje się to i owo. I tak n.p. Zakrzewski przeprowadził się

na ulicę Długosza liczba 9, nielitościwie wyrzucon z dawniejszego mieszkania przez swoją gospodynię za to, iż mimo 6-letniego mieszkania w jej domu żadnej z jej córek się nie oświadczył. Natomiast żeni się dzisiaj Ernst, astronom nasz nadworny, który niedawno otrzymał tytuł nadzw. profesora i poczuł widocznie głos Boży, wołający go ku żeniaczce. Gubrynowicz Bronisław, docent nasz, przywiózł se bie z Warszawy żonę a z nią 300,000 rubli. Umarł natomiast nasz lektor francuski Amborski. Zresztą Wy to zapewne wszystko wiecie, więc niepotrzebnie o tem piszę.

O sobie zaś nie wiele nowego mamy do doniesienia. Stan zdrowia mego ojca jest na ogół dobry, ale niepokoi nas wielkie osłabienie, które go czasem nawiedza. Swoją drogą ojciec leży, i będzie tego leżenia wkrótce już rok. Dzieci nasze tak jak i my zdrowi; dzieci uczą się bardzo pilnie, zwłaszcza dwie starsze, które z bolem serca postanowiłem oddać od jesienie do szkoły, do gimnazyum gdyż dalsze uczenie ich w domu przechodzi już me siły i zasoby.

Ogromnie się cieszę, że Pani tyle wsiąkła tam w siebie różnych nowych teoryi wychowawczych. Jako przewodniczący Tow. nauczycieli szkół wyższych !: wiceprezesem Rady szkolnej nigdy nie zostanę :| sam się wiele temi kwestyami zajmuję. Cieszę się bardzo na powrót Państwa, bo wtedy

zaprzągnę i Was nieco do roboty. Panią zaś proszę już d
dzisiaj całkiem specyalnie, by zechciała nam w maju lub
czerwcu wygłosić w Tow. nauczycieli szkół wyższych
szereg odczytów, albo przynajmniej jeden o swych spostrzeżeniach angielskich na polu edukacyi . A powinna
też Pani, jako żywo interesująca się sprawami naszego
szkolnictwa, do towarzystwa tego przystąpić - co nawiasem mówiąc, tylko 8 koron rocznie kosztuje, za które ma
się wspaniały o 72 arkuszach rocznik czasopisma "Muzeum
Widzi tedy Pani, jak bardzo pragnę już powrotu Państwa
i tego swieżego powietrza , o którem Maryan pisze, że
stara się go nabrać jaknajwięcej, by módz swobodniej oddychać w naszej atmosferze. Bogu dzięki i ona staje się
powoli, ale statecznie coraz czyściejsza.

Kończę, gdyż inaczej znowu odpowiedź ulegnie zwłoce; c
zacząłem list 22., a kończę 24. - Proszę więc Panią,
aby była tak łaskawa wszystkie książki na owej kartce
spisane, o ile je dostać można, zakupić. Zarazem zasyłam
najserdeczniejsze wyrazy i życzenia szczęśliwej podróży powrotnej ad Lares et Penates.

Kazimierz Twardowski

Do listu męża słów parę dopisuję życząc świąt wesołych. Jl. Maryanowi uścisk dłoni ślę. Ciebie Zosieńko bardzo serdecznie całuję

Kazimiera

Lwów, 21.IX. 1906. 168

Kochany Maryanie !

Odebrawszy właśnie Twój list z 20. b.m. donoszę, że oczywiście w niedzielę się nie urzęduje ani urzędowania odbiera lub oddaje. Wobec tego wystarczy, jeśli w poniedziałek 24. o godzinie 9. zjawisz się w dziekanacie; piszę : o godzinie 9., gdyż na godzinę 10. zapowiedziałem jednogodzinne rygorozum filozoficzne Szyjkowskiego, na którem będziesz już przewodniczył.

Cieszymy się, że powitamy Was wkrótce w naszem najbliższem sąsiedztwie, a mamy też tę miłą nadzieję, że zobaczy-

my także niebawem Twych czcigodnych rodzi-
ców, którzy zapewne przez kilka dni we
Lwowie się zatrzymają.

Do rychłego zobaczenia się tedy,
a tymczasem przyjmijcie wszyscy od nas
obojga serdeczne wyrazy.

Twój

Kazimierz T.

odzi

e

y,

s

170

JWielmożny Pan

Dr. Maryan S m o l u c h o w s k i
prof. uniw. lwowskiego

Z e ł e m i a n k a

o.p. HREBENÓW.

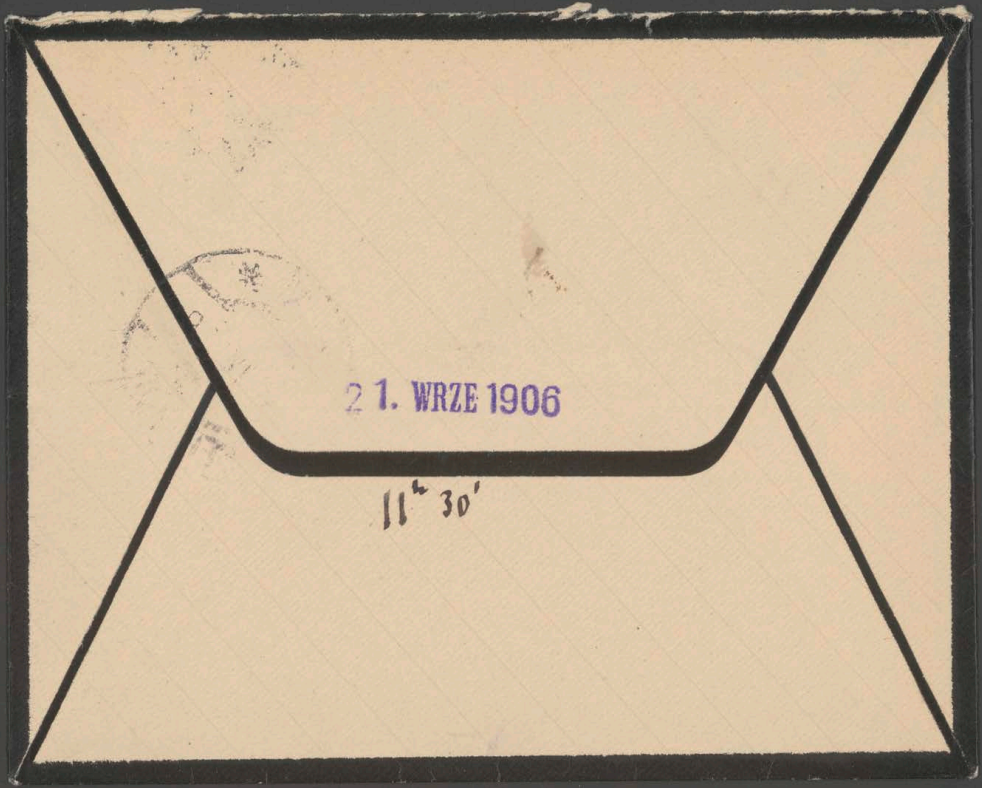
21. WRZE 1906
11½ 30'

Lwów, 12. XII. 1906. 171

Kochany Dziekanie !

Na załączonej kartce tego listu posyłam wnioski w sprawie podań, które mi przyniosłeś. Zarazem zwracam uwagę, że podanie Cecylii Kempner do ministerstwa jest bez stempla. Co się zaś tyczy podania Karpińskiej, zachodzi zdaje się nieporozumienie o tyle, że ona wobec spóźnionego terminu prosi tylko o przyjęcie w charakterze hospitantki, gdy tymczasem ma wszelką podstawę prosić o przyjęcie w charakterze słuchaczki nadzwyczajnej. Trzeba ją tedy zawezwać czemprędzej i sprawę jej wyjaśnić, i jeśli istotnie zależy jej na tem, by być słuchaczką nadzwyczajną, powinna napisać podanie do ministeryum, a zarazem załączyć metrykę z legalizowanym przekładem albowiem ze świadectwa do obecnego podania dołączonego nie wynika, czy ma już 18 lat skończonych. Na dzisiejszem zaś posiedzeniu można warunkowo uchwalić poparcie jej ewentualnego podania do ministerstwa o przyjęcie w charakterze słuchaczki nadzwyczajnej.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia znajduje się też sprawa taks za kolokwia filozoficzne i pedagogiczne. Dziwiłem się, że sprawę tę oma-

wiano na posiedzeniu komisyi w nieobecności zarówno mojej jak Wartenberga, chociaż o naszą sprawę tu chodziło. Niechże przynajmniej fakultet okaże się bardziej koleżeńskim od komisyi; prosiłbym Cię tedy, abyś sprawę odroczył do najbliższego posiedzenia, przyczem możesz się powołać na to, że ja o to Ciebie prosiłem, albowiem sądzę, że nie można powziąć uchwały w sprawie tej, którą ja pierwszy na komisyi poruszyłem, i która tak blizko mnie dotyczy, w mojej nieobecności.

Nie jest zresztą rzeczą całkiem wykluczoną, że na dzisiejsze posiedzenie przyjdę, lecz wątpię, bym się odważył.

Po posiedzeniu poinformuj mnie z łaski Swej o wnioskach i uchwałach w sprawie hospitantek i słuchaczek; aktów mi odsyłać nie potrzeba, gdyż mam wszystko wynotowane; na podstawie powziętych uchwał napiszę referat do ministeryum.

Serdeczne wyrazy

M. Wisniewski

Kochany! Dwie prośby: 1.) 172
Na wieniec ś.p. Rajewskiego
Daj ode mnie 2 korony, które
Ci swego czasu pożyczyłem
na jakiś telegram. 2.)
Przyjdź w niedzielę 6. b. m.
o godz. 9. Do nas na
herbatę. Będzie kilka osób,
Twój

Prof. Dr. Kazimierz Twardowski

4/6 07

9420

REDAKCJA
Przeglądu Filozoficznego
Warszawa, Nowogrodzka 44

Szanowny Panie,

W gronie osób, skupionych koło "Przeglądu Filozoficznego" powstał projekt zorganizowania przy piśmie biura pośrednictwa między specjalistami.

Zważywszy, że specjaliści różnych nauk poszczególnych często nawzajem się potrzebują: chemik fizyka, fizyk matematyka, matematyk logika - socjolog i lingwista psychologa, psycholog przyrodnika i t. d. aż do filozofa włącznie, wydaje nam się rzeczą pożądaną utworzyć instytucję dla porozumiewania się i wzajemnej wymiany usług ludzi nauki.

Takim ogniskiem dla uczonych polskich mógłby być najwłaściwej organ, poświęcony filozofji, gdyż jednym z jego głównych zadań jest utrzymanie wzajemnego na siebie oddziaływania filozofji i nauk poszczególnych.

Praktycznie rzecz dałaby się urzeczywistnić w sposób następujący:

Uczeni - specjaliści raczą wymienić przedmiot swych studjów i zagadnienia, nad których rozwiązaniem pracują, oraz zgodzic się na dostarczanie pod adresem "Przeglądu Filozoficznego" odpowiedzi na pytania, tyczące się dziedziny ich badań, gdyby się kto z takiemi pytaniami zgłosił do biura pośrednictwa.

Spis specjalistów, zgadzających się na tę propozycję, będzie wydrukowany w"Przeglądzie Filozoficznym". Do spisu specjalistów rzeczonych dołączony będzie spis bibljotekarzy, którzy się zobowiązali dawać informacje w sprawach bibljograficznych.

W razie otrzymania listu z zapytaniem, redakcja posyłałaby je natychmiast odpowiedniemu specjaliście, a otrzymaną na nie odpowiedź pytającemu. Pytający może sam wymie-

nić nazwisko specjalisty, o którego informacje mu chodzi. Pytania mogą być bezimienne. odpowiedzi zawsze imienne.

W "Przeglądzie Filozoficznym" będą drukowane odpowiedzi treści filozoficznej lub z filozofją w ściślejszym związku będące, następnie odpowiedzi, tyczące się metod i pojęć podstawowych nauk poszczególnych lub też uogólnień syntetycznych.

Pomijając inne korzyści bezpośrednie, tego rodzaju organizacja sprawiłaby, że nasi uczeni uwzględnialiby więcej prace swoich ziomków, powoływaliby się częściej na siebie, co znowu dałoby pewną ciągłość rozwojowi umysłowości polskiej z jej specyficznemi własnościami, jak to się dzieje z nauką angielską, francuską i niemiecką.

W nadziei, że Szanowny Pan zechce wziąć udział w urzeczywistnieniu naszego zamia-

ru, upraszamy o łaskawe wypełnienie załączonej deklaracji.

z poważaniem

Za redakcję "Przeglądu Filozoficznego"

Władysław Weryha

Wł. Cmsiewski

K. Twardowski

18/II 907

Poronin, 1. VIII. 907.

175

Kochany Dziekanie!

Posyłam Ci referat i „Vorakt" pocztą odwrotną, byś mógł jeszcze sam dopilnować ekspedycji. Za wiadomości uniwersyteckie dzięki — zakomunikowałem je Porębowiczowi, który bawi z rodziną w Poroninie. Jest tu w

ogóle bardzo wiele Lwowa.
Od 2 dni pogoda nam
się popsuła – chłodno
i częste deszcze.
Ciekawym, gdzie się
Państwo „na północ"
wybierzecie? Spodziewamy
się od czasu do czasu
kartki.
Od nas obojga dla
Was obojga wiele
serdecznych wyrazów
Twój
Kazimierz T.

POLSKA LIGA NARODOWA

Adres biura: Lwów. Czarnieckiego 3. II. p.

1. PAMIĘTAJ o moralnych i materyalnych obowiązkach narodowych. Strzeż praw naszych sumiennie na każdym kroku.
2. NIE UŻYWAJ w kraju obcych języków; żądaj aby każdy mieszkaniec tego kraju używał języka polskiego — żądaj wszędzie polskich napisów.
3. NIE WOLNO nam wydawać ani ziemi, ani domów, ani przedsiębiorstw polskich w ręce obcych.
4. POPIERAJ stanowczo i wytrwale polski przemysł, polskie kupiectwo, rolnictwo i pracę.
5. BĄDŹ OSTROŻNY w sprawach majątkowych i prawnych; oszczędzaj nadwyżki swych dochodów i umieszczaj je w polskich bankach lub przedsiębiorstwach.
6. WYRABIAJ w sobie energię, wytrwałość i zdolność do czynu.
7. POPIERAJ **Ligę Narodową** słowem, czynem i wkładką.

177

Lwów, 11. marca, 1909.

Wróciwszy z Wiednia zastałem Twe życzenia wrazz wiadomością o tem, że jesteś chory. Gdybym był miał chwilkę czasu wolnego, byłbym zaszedł do Ciebie, by Cię odwidzieć i podziękować osobiście za pamięć. Niestety jak zwykle chwilki wolnej nie mam. Więc tą drogą zasyłam Ci wraz z podziękowaniem za życzenia i od siebie życzenia, by Cię influenca jaknajrychlej wypuściła ze swych szponów. Szczerze Twój

[signature]

POCZTÓWKA

Carte postale

WP. Prof. Dr. M. Smoluchowski

Lwów.

ul. Chmielowskiego, 2.

178

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.
Urzędowe daty w nagłówku telegramów, pochodzących z aparatów drukujących tekst oznaczają: 1. nazwę urzędu nadawczego, 2. numer nadawczy, 3. liczbę słów (ewentualnie w formie ułamka), 4. dzień miesiąca, 5. godzinę i minutę nadania.
Урядові дати в заголовках телеґрам, котрі походятъ з апаратів віддаючих текст друкованими буквами, означають: 1. назву уряду надавчого, 2. число наданя, 3. скількість слів (зглядно в формі дроба), 4. день місяця, 5. годину і хвилю наданя.

Gattung: / Rodzaj: / Рід: .....

Eingangsnummer: / Liczba nadejścia: / Ч. надісланя: .....

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.
... telegrafów nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za telegramy oddane mu do przesyłki lub doręczenia.
...рава телеґрафів не бере на себе в загалі ...кої відвічальности за телеґрами віддані єї до пересланя або доручене.

jour ,= professor smoluchowski
lemberg dlugosza 25:=

Dienstliche Angaben: / Dopiski urzędowe: / Урядові замітки:

Telegramm — Telegram — Телеґрама

aus — z — з

Aufgenommen von / Odebrano z / Відобрано з ..... auf Ltg. / na przewod / провод. ...

am / dnia / дня ...../...191.. um / o / о ... Uhr / godz. / год. ... M. / m. / м. ... Mitt. / poł. / пол.

durch / przez / через .....

Nr. / L. / Ч. ..... = wien tfn 3 13 1 1 m = m ...../...191.. um / o / о ... Uhr / godz. / год. ... M. / m. / м. ... Mitt. / poł. / пол.

ernennung bereits erfolgt wird demnaechst publiciert = kasimir

Nr. 759. (D.-poln.-ruth.) (1913)

9420

179

Lwów, 7. lipca, 1916.

Kochany Maryanie!

Bardzo Ci dziękuję za przysłane mi życzenia. Jestem dumny z trzeciego wyboru, ale czuję też wielką, może coraz większą odpowiedzialność. Żeby to w życiu można wszystko traktować matematycznie! Wtedy i /rektor/ mniejsze może miałby trudności i mniejby sobie musiał niekiedy łamać głowę. A ile zaoszczędziłby sobie przykrości. Całe szczęście, że tam gdzie matematyka nie starczy można się ratować filozofią, którą zresztą z matematyką łączą liczne sfery spekulacyi pogranicznej.

Ale ja piszę o sobie, a zapominam powinszować Ci dziekanatu. Przechodziłeś już to brzemię u nas - może tam będzie ono lżejsze. Na wszelki wypadek życzę Ci, aby nie za wiele absorbowało Ci czasu.

Matce i Pani Twej rączki całuję, dzieci pozdrawiam, Ciebie serdecznie ściskam

Twój

Kazimierz

Prof. Dr. K. Twardowski.
Lwów, św. Zofii, 46.

K.u.K. Militärzensur
Lemberg I.

Jaśnie Wielmożny Pan

Prof. Dr. Maryan S m o c h u l o w s k i

K r a k ó w

Studencka 27.

9420
III

Ulanowski Bolestaw

180

Szan. Panie! Proszę się nie niepokoić sprawą rachunków. Będzie dość czasu, skoro je Szan. Pan złoży po nastaniu spokojniejszych czasów. Obecnie wiele spraw admin. Akademii zostało z konieczności wstrzymanych. Cieszy mnie, że Szan. Pan pracuje naukowo i proszę jeżeli to możliwe nadesłać jaki komunikat (choćby tylko tymczasowy) dla Wydziału III.

Pozostaję z wysokiem poważaniem

B. Ulanowski.

AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI
W KRAKOWIE.

Zensur

Herrn Dr. Maryan

Smoluchowski

Univers. Professor

Wien. XVIII.

Pötzleinsdorferstrasse. 130

9420
III

Ursins Georg Chr.

Kolum d. 25/7 08. 181

Heute haben wir 1 Dan-
mark und 1 Rejselisten un-
ter xband an Ihre werthe
adresse gesandt. Haben
die Güte uns den Betrag
einzusenden.

1 Damark:	Kr:	4,50.
1 Rejselisten:	"	0,25
Porto:		- 50
	Kr:	5,25 Ore

Hochachtungsvoll

Georg Chr. Ursin's Neuff

VERDENSPOSTFORENINGEN

(UNION POSTALE UNIVERSELLE.)

DANMARK.

BREVKORT. (CARTE POSTALE.)

Paa denne Side skrives kun Adressen. *(Côté réservé à l'adresse.)*

Georg Chr. Ursins Efterfølger
KJØBENHAVN.

KJØBENHAVN
26.7.08.6-7 E
K. K. B.

Til Herrn Professor Smoluchowski

Lemberg, Oesterreich

Dlugosza 8.

9420
III

Van der Waals-Fond
Amsterdam.

182

Amsterdam, date de l'estampille de la poste

Monsieur,

Le Comité d'administration du „van der Waals-fonds" a l'honneur de vous annoncer la réception de votre envoi et vous prie d'accepter ses sincères remerciments.

Pour le Comité,
H. W. C. E. Bückmann,
Secrétaire

45.

Monsieur le Prof Mr. Smoluchowski

Lavrana bei Fiume

post restanty

Lemberg

~~Ausbruche Hospice~~

183

AMSTERDAM, den ..... 190....

Hochgeehrter Herr,

Im Namen des Vorstands des „VAN DER WAALS-FONDS" hat der Unterzeichnete die Ehre Sie zu bitten, ihm einen Sonderabdruck Ihrer Arbeit van der Waals Theorie der Flüssigkeitsoberfläche etc

erschienen in de .....

für die Bibliothek des genannten „Fonds" geneigtest überlassen zu wollen.

Der „VAN DER WAALS-FONDS" bezweckt die Förderung experimenteller Untersuchungen auf dem Gebiete der Theorie von van der Waals durch directe Unterstützung geeigneter Arbeiten, sowie durch Sammlung der einschlägigen Literatur.

Hochachtungsvoll,
der Assistent des „van der Waals-fonds",

P. Kohnstamm.

Amsterdam
Physikalisches Universitätslaboratorium,
[redacted] Plantage Muidergracht 28a.

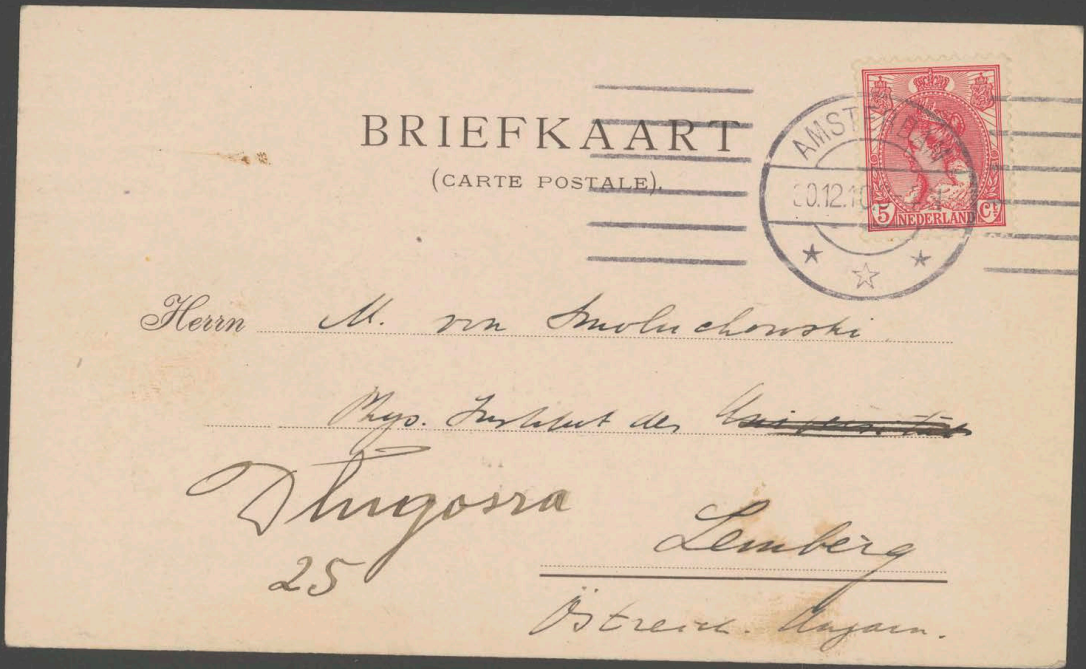

BRIEFKAART

(CARTE POSTALE).

AMST[illegible]
30.12.1[illegible]

5 NEDERLAND Ct

Herrn M. von Smoluchowski

Phys. Institut der ~~Universität~~

Długosza
25

Lemberg

Östreich. Ungarn.

9420

Vincent S.

Lundi 6 Juillet

184

Cher monsieur,

Notre ami Rozycki m'a fait part de votre désir de visiter le Bureau Int.l de poids et mesures. J'ai convoqué dix de mes élèves mercredi prochain. M.r Guillaume m'a prié de venir de bonne heure, pour ne pas interrompre ses expériences de l'après-midi. Nous nous donnons au Pavillon de Breteuil vers 1h 3/4 au plus tard.

S'il vous plaît de vous joindre à nous, j'aurai l'honneur de vous proposer une occasion de visiter le laboratoire.

Vous savez que le Pavillon de Breteuil est entre St Cloud et Sèvres, il vous sera facile de vous faire indiquer le chemin. J'espère que le plus pratique sera de nous retrouver au Pavillon même, entre 1h 1/2 et 1h 3/4.

D'ailleurs, j'espère avoir le temps de passer chez vous lundi ou mardi vers deux heures, pour

185

devoir le plaisir de faire votre connaissance —

Ce bientôt donc, cher monsieur,

votre bien dévoué

A Vincent

59 rue d'Amsterdam —

9420
III

Voigt W[oldemar] prof. dr.

186

Prof. Dr. W. Voigt.

Göttingen, d. 10. 4. 06.
Grünerweg 1.

Verehrter Herr Collega!

Es ist nun doch wie ich erwartete: meine Frau hat nicht nur am Tage keine Dienstleute in Folge der „Wäsche", sondern auch noch gegen Abend Abhaltung durch eine Probe zu einem bevorstehenden Familienfest. Ich muß

daher zu meinem lebhaften Be-
dauern auf die Freude ver-
zichten, Sie bei mir zu sehen.

Hochachtungsvoll

Ihr ganz ergebener

Prof. W. Voigt.

187

Göttingen 8. 8. 16.

Verehrter Herr Kollege!

Ich danke Ihnen sehr herzlich für die Besorgung der Adresse meines lieben Schülers, an dem ich warmen Anteil nehme.

Die Arbeiten, die ich Ihnen ankündigte, sind an Sie abgesendet. Wenn ich sie Ihnen anbot, so war der Grund zunächst der Gedanke, daß Sie auf der Bahnfahrt Muße hätten, auch Ihnen ferner liegende Überlegungen durchzusehen. In Ihrem Institut werden Sie anderweit voll beschäftigt sein. Nehmen Sie die Publikation

Prof. Dr. W. Voigt
Göttingen, Grüner Weg 1.

Postkarte

GÖTTINGEN 2 3.8.16.10-11 N DEUTSCHES REICH 1

GÖTTINGEN 5 3.8.16.10-11 N DEUTSCHES REICH 1

Herrn Professor Dr.
Von Smoluchowski
Krakau (Galizien)
Studencka 2).

als immerhin als Zeichen
meines aufrichtigen
Verehrung freundlich
an.
Freundlich
Ihr W. Voigt

9420
III

Warburg E[mil]

188

Physikalisches Institut
der
Königl. Universität.

Berlin N.W., den 25 März 97
Reichstags-Ufer 7/8.

An

Herrn Dr. M. Smoluchowski R. v. Smolan.

Sehr geehrter Herr!

In Erwiderung Ihrer gefälligen Zuschrift vom 21ten d. theile ich Ihnen mit, daß ich Ihnen, Ihrem Wunsch gemäß, einen Platz in dem hiesigen Institut für das Sommersemester reservieren werde. Sollten Sie bis Ende April nicht hier sein oder sich nicht angesagt haben (event. schriftlich), so würde ich annehmen, daß Sie Ihren Plan geändert haben. Lieb wäre es mir, schon jetzt zu wissen, ob Sie sich selbst ein Arbeitsthema wählen wollen.

Herrn Beattie habe ich durch Brief an seine alte Adresse (Patrick) gebeten, mir, falls er eine hier ausgeführte Arbeit veröffentlicht haben

sollte, das Lokal für den Jubiläumsbericht zuschicken. Sollte er in Glasgow sein, so würden Sie mich verpflichten, wenn Sie ihm dies mittheilen wollten.

In vorzüglicher Hochachtung bin ich

Ihr ergebenster

Warburg.

9420

189

Prof. E. Warburg.

Berlin N. W., den 31 Jan. 98

Neue Wilhelmstrasse 16.

An

Herrn Dr. M. Smoluchowski v. Smolan.

Sehr geehrter Herr Dr.!

In Ihrer Abhandlung über die Wärmeleitung verdünnter Gase ist mir ein Punkt nicht klar.

p. 122 heißt es, daß der Werth

$$\left(\frac{1}{t} - \frac{1}{t_s}\right) C \cdot \lg \frac{\theta_1}{\theta} \quad \ldots (1)$$

berechnet wurde, wo C der Wasserwerth des Thermometers ist; dann wird das Stiel- u. Kugelendenleitung abgezogen.

Nun befindet sich aber in Ihrer Arbeit keine Angabe über den Werth von C, daher verstehe ich nicht, wie der obige Ausdruck (1) berechnet wurde und kann auch durch Betrachtung der p. 126 angegebenen Zahlenwerthe darüber nicht ins Klare kommen.

Sie würden mich sehr verbinden, wenn Sie mir meine Frage umgehend beantworten wollten, da ich am Freitag in der physikalischen Gesellschaft einen kurzen Bericht über Ihre Arbeit geben möchte.

In vorzüglicher Hochachtung & mit freundlichem Gruß verbleibe ich

Ihr ergebener

Warburg.

9420
III

Wartenberg Mścisław, prof. dr.

190

Wielmożny Panie Dziekanie!

Posyłam sprawozdanie z seminaryum Gdyń. i prace, przepraszając najmocniej za zwłokę, spowodowaną li tylko Wandy Ziehgen stanem mojego zdrowia.

Sprawozdanie nie jest przepisane na czysto; ale dla tego, że zajmujący Pan Kolega Twardowski przepisuje je razem z swojem spra-

wyrażeniem na maszynie i razem
wysyłam.
Łączę wyrazy prawdziwego poważania
i koleżeńskie ukłony sługa

Prof. Dr. Mścisław Wartenberg

14.1.1907.

9420
III

Wasilewski Z[ygmunt]

191

REDAKCYA
„SŁOWA POLSKIEGO"
LWÓW, ZIMOROWICZA, 11—15.

Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów.
Telefon nr. 541.

Lwów, 2/7 4 1908

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować do Redakcyi Słowa Polskiego we Lwowie. Ogłoszenia i listy w sprawie prenumeraty i odbioru pisma upraszamy pod adresem: Administracya Słowa Polskiego, Lwów.

Wielmożny Panie Profesorze,

Nie udało mi się wczoraj widzieć osobiście z Wpanem Profesorem. Wydelegowano mnie ze Związku Naukowo-Literackiego, aby Pana uprosić o powtórzenie (po polsku) odczytu wygłoszonego w Kółku Angielskim. Czy i kiedy byłoby to możliwe? Bardzoby się przydało w ten czwartek już. Jeśli tak, to proszę o przysłanie łaskawej przychylnej odpowiedzi przez oddawcę listu z wymienieniem tytułu. Zajęcia mi pozwalają mi prosić dziś o to Wpana osobiście.

Liczę na pomyślną odpowiedź, kreślę wyrazy wysokiego poważania

Z. Wasilewski

28 mil.

ORIGINAL
CRYSTOLPAPER

52.13
156
676

192

ZWIĄZEK NAUKOWO-LITERACKI
UL. AKADEMICKA
(Lokal Kasyna miejskiego).

Lwów, dnia 25. 3. 1912.

Wielmożny Panie Profesorze,

W imieniu Wydziału Związku upraszam Wdana Profesora, aby raczył wygłosić w najbliższy czwartek swój odczyt, który – jak słyszeliśmy – bardzo się podobał. Wiadomość potrzebna jest we wtorek rano najdalej, ale wolałbym dzisiaj, aby można było program ustalić.

Licząc na przychylną odpowiedź, kreślę wyrazy wysokiego poważania

L. Wasilewski

9420
III

Wassmuth Anton

Graz 21/I 13 193

Sehr geehrter Herr Kollega!

Empfangen Sie meinen verbindlichsten Dank für die Uebersendung Ihrer beiden Arbeiten. Sie können sich wohl vorstellen, mit welch' regem Interesse ich Ihre in dem „Vortrage" entwickelten Ideen verfolge. Das

i.

Heranziehen der Lehren der statistischen Mechanik erscheint für uns, den Makroskopikern, naturgemäß, zumal die Entwicklung dieser Anschauungen x immer mehr Platz greift.

Nochmals dankend zeichnet mit kollegialen Grüße

hochachtungsvoll Wassmuth

---

x Eine Ableitung der „kanonischen Zustandsgleichungen" aus der statist. Mechanik soll Ihnen in nicht zu ferner Zeit zugehen.

194

Herrn

Universitätsprofessor Dr. M.

v. Smoluchowski

in Krakau

Golebia 13

Innsbruck (Bürgerstr. 20) 31/III 14 Sehr geehrter H. Kollegen

Für die Uebersendung Ihrer hochinteressanten Arbeit, die ich wenige Tage früher in der Sammlung zuerst kennen lernte, statte ich meinen verbindlichsten Dank ab. Sie haben also schon vor mir im Exponenten des M.B.V.-Gesetzes die Entropie eingeführt, ohne daß ich natürlich hievon eine Ahnung hatte. In meinem Ausdrucke drückt sich eine Art Discontinuität aus. — Hier sind die Berge bis tief hinunter mit Schnee bedeckt, was einen herrlichen Anblick gewährt, wenn — wie jetzt öfters — Sonnenschein darauf liegt. Fröhliche Ostern! Ihr ergebener

Wassmuth

Pumpf & Co., München, Photochromiekarte No. 12615
Kirstverlag Stainer, Innsbruck.

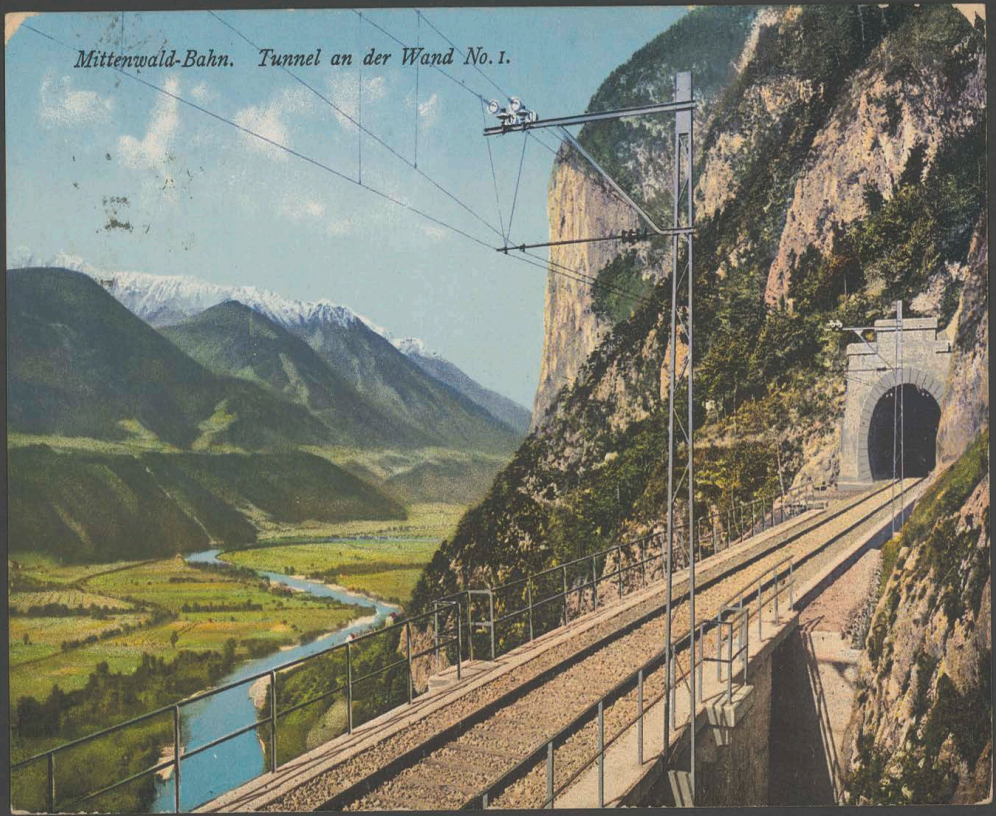
Mittenwald-Bahn. Tunnel an der Wand No. 1.

155

Graz 11/4 13

Hochgeehrter Herr Kollega!

Von einer längeren Reise zurückkehrend fand ich in meinem Kabinette Ihre beiden so wertvollen Arbeiten und erlaube ich mir für die Uebersendung derselben meinen verbindlichsten Dank auszudrücken.
Noch gestern habe ich Ihre so lichtvolle Darstellung der Methoden zur Bestimmung der Anzahl und Größe der Moleküle durcharbeiten können und – wie

sonst jeder andere Leser auch – eine
wahre Freude über die Kunst empfunden,
mit der bei der Fülle des Materials
das Wichtigste vorangestellt wurde.
Solche von kundiger Hand gegebene
Überblicke ermöglichen dem ferner
Stehenden die Werteinschätzung und
den Ueberblick der verschiedenen
Methoden
das Studium der 2., in Cambridge 1912 mitgeteilten
Arbeit soll mich demnächst beschäftigen.
Mein Freund und Kollega Benndorf hat mich
ersucht, einen herzlichen Gruß an Sie beizulegen.
Gestatten Sie auch mir, mich mit hochachtungsvollen
Grüße zu zeichnen
als
Ihr
ergebener Kollega
Wassmuth

1967

K.k. Hofrat u. Univ. Prof.
DR. ANTON WASSMUTH
GRAZ
Sparbersbachg. 39.

Graz
10/11 15

Sehr geehrter Herr Kollega!
Nehmen Sie für die
Uebersendung Ihrer
hochinteressanten Unter-
suchungen, deren Studium

Herrn
Dr. M. von Smoluchowski
k.k. ord. Univ. Professor etc.
in Krakau
Studenika 27

* 34 *

ich demnächst beginnen soll,
meinen herzlichsten Dank
entgegen.
Mit kollegialen Grüßen
Ihr ergebener
Waßmuth